

„Relikt” metternichowskiej policji politycznej. *Informationsbüro* i jego polscy współpracownicy

Słowa kluczowe: monarchia habsburska, policja polityczna, *Informationsbüro*, Polacy

Keywords: Habsburg monarchy, political police, *Informationsbüro*, Poles

STRUKTURY

„Reliktem” metternichowskiej policji politycznej nazwał *Informationsbüro* austro-węgierski dyplomata Konstantin T. Dumba, ostatni jego kierownik i likwidator w 1908 r. We wspomnieniach opisał je jako instytucję przestarzałą, funkcjonującą w sposób anachroniczny¹. *Informationsbüro* likwidowane przez Dumbę nie było jednak tym samym, które w 1833 r. stworzył Klemens von Metternich. Powstało na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w., w okresie rządów konstytucyjnych, po przekształceniu monarchii habsburskiej w państwo dualistyczne. Obie instytucje łączyła jednak nie tylko nazwa.

W obu wypadkach *Informationsbüro* (dalej: Biuro Informacyjne) zajmowało się zapewnieniem bezpieczeństwa państwu, prowadząc intensywne działania poza jego granicami, koncentrując się przy tym na sprawach politycznych. O ile jednak instytucja metternichowska podejmowała działania typowe dla policji politycznej, o tyle działająca od końca lat sześćdziesiątych zajmowała się także wywiadem politycznym².

Biuro Informacyjne było jedną z kilku instytucji w monarchii habsburskiej prowadzących działania policyjne i wywiadowcze. Nie miało ono monopolu na tworzenie sieci informatorów za granicą. Oprócz policji zajmowały się tym również placówki

¹ DUMBA 1931, s. 243–244, 476.

² Polscy historycy dotychczas nie zajmowali się działalnością Biura Informacyjnego, w ograniczonym zakresie wykorzystywali także wytworzone przez nie materiały. Celem artykułu nie jest prezentacja całej aktywności tej instytucji i wszystkich działań podejmowanych przez nią wobec Polaków. Kompleksowe przedstawienie tych kwestii wymaga szerszego opracowania. Autorowi zależało na pokazaniu ewolucji Biura Informacyjnego i zmian jego celów oraz skali i powodów zainteresowania sprawami polskimi.

dypomatyczne, władze administracyjne, zwłaszcza w prowincjach przygranicznych, i oczywiście armia. Działalnością wywiadu wojskowego kierowało powołane do życia w 1850 r. *Evidenzbüro*³.

Struktury policyjne obejmujące działaniem całość terytorium monarchii habsburskiej zaczęto tworzyć za rządów Józefa II. Cesarz powierzył to zadanie uzdolnionemu urzędnikowi Johannowi Antonowi von Pergen, wcześniej m.in. gubernatorowi Galicji. Po prowadzonych kilka lat pracach przygotowawczych w 1789 r. stanął on na czele specjalnego biura ministerialnego kierującego policją. Pergen zarządzał policją do 1804 r., z dwuletnią przerwą w okresie panowania Leopolda II. Organ, którym kierował, należał do centralnych urzędów monarchii, nosząc w latach 1793–1848 kolejno nazwy Nadworna Izba Policyjna (*Polizeihofstelle*) oraz Nadworna Izba Policyjna i Cenzuralna (*Polizei- und Zensurhofstelle*). Johannowi Antonowi von Pergen przypisać należy nie tylko stworzenie struktur jawnej i tajnej policji, lecz także podstaw systemu rządów policyjnych. Jego następcami byli: Josef von Sumeraw (Sumerau) (1804–1808), Franz von Hager (1808–1816) i najbardziej znany, kierujący policją przez ponad trzydzieści lat Josef von Sedlnitzky (1817–1848)⁴.

Okres kierownictwa Sedlnitzkyego to czas rozbudowy struktur policji, brutalizacji metod i intensyfikacji działań policyjno-wywiadowczych poza granicami monarchii. Austria nie była w nich odosobniona, zwłaszcza na początku lat trzydziestych XIX w., gdy kolejna fala rewolucji przyczyniła się do wzrostu liczby emigrantów politycznych i radykalizacji ich postaw.

Sytuacja polityczna w Niemczech i rozczarowanie efektami pracy działającej w latach 1819–1828 Centralnej Komisji Śledczej (*Zentraluntersuchungskommission*) skłoniły władze w Wiedniu do podjęcia bardziej zdecydowanych kroków. Jednym z nich było powołanie przez Metternicha w 1833 r. — w porozumieniu z państwami niemieckimi — Biura Informacyjnego w Moguncji (*Mainzer Informationsbüro*). Jego zadaniem było gromadzenie informacji i monitorowanie aktywności środowisk uznanych za niebezpieczne dla istniejącego porządku. Działaniami objęto nie tylko państwa niemieckie, lecz także inne, w pierwszej kolejności: Francję, Anglię, Szwajcarię i Belgię. W śledzeniu aktywności mieszkających w nich emigrantów politycznych korzystano z pomocy austriackich dyplomatów i miejscowej policji, stworzono też sieć informatorów. Gromadzonymi informacjami dzielono się z przedstawicielami innych państw. Działalność Biura Informacyjnego była finansowana z budżetu Nadwornej Izby Policyjnej i Cenzuralnej, podlegała jednak Kancelarii Stanu (*Staatskanzlei*) — kierowanej przez Metternicha instytucji, zajmującej się głównie polityką zagraniczną państwa. Do Kancelarii trafiały również informacje

³ Szerzej na ten temat vide: BEER 2007, s. 54–59; SZABÓ 2015, s. 127–170. Historię i działalność *Evidenzbüro* przedstawił we wspomnieniach jego ostatni kierownik Maximilian Ronge, wspomnienia te dostępne są w języku polskim, vide RONGE 1992, s. 9–19.

⁴ BENNA 1953, s. 197–239; OBERHUMMER 1937, s. 41–205; SIEMANN 1985, s. 41–48; CHWOJKA 2010, s. 31–40.

z austriackich placówek dyplomatycznych i raporty agentów bezpośrednio z nią powiązanych. Faktycznie to ona nadzorowała podejmowaną za granicą działalność policyjną i wywiadowczą⁵.

W celu skoordynowania działań urzędów zajmujących się bezpieczeństwem państwa powołano w Wiedniu w 1834 r. Centralny Komitet Informacyjny (*Zentralinformationskomitee*), do którego weszli przedstawiciele Kancelarii Stanu, Nadwornej Izby Policyjnej i Cenzuralnej oraz Departamentu Sprawiedliwości (*Justizabteilung*) Rady Stanu (*Staatsrath*). Komitet zbierał się regularnie, czasami kilka razy w tygodniu, i zajmował analizą pozyskanych materiałów. Przygotowane przez Centralny Komitet Informacyjny materiały trafiały do najważniejszych osób w państwie jako dokument zwany *Zentral Informationsprotokoll*⁶.

Rewolucja marcowa z 1848 r. przyniosła odsunięcie od władzy Metternicha i ludzi z nim związanych, a także likwidację dotychczas funkcjonujących urzędów centralnych. Ich miejsce zajęły ministerstwa. Kompetencje Kancelarii Stanu przejęło Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Domu Cesarskiego, policję zaś — dotychczas podlegającą Nadwornej Izbie Policyjnej i Cenzuralnej — podporządkowano Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Kilka dni po wprowadzeniu tych zmian i utworzeniu nowego rządu, w końcu marca 1848 r., rozwiązano Biuro Informacyjne w Moguncji. Działania w tym kierunku zainspirował minister spraw zagranicznych Karl Ludwig von Ficquelmont. Likwidację przeprowadzono w ciągu miesiąca⁷.

Upadek rewolucji oznaczał powrót do rządów absolutystycznych i odbudowę struktur policyjnych. Nie stworzono jednak instytucji, która spełniałaby rolę moguncyjskiego Biura Informacyjnego. Zbieraniem danych policyjnych i wywiadowczych za granicą zajmowało się kilka urzędów. W Ministerstwie Spraw Zagranicznych służył temu odrębny referat, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych — najpierw jeden z departamentów, a później specjalna sekcja (Sekcja A). Oprócz tego działalność taką prowadzili administrujący przygranicznymi prowincjami gubernatorzy (namiestnicy), wojsko i żandarmeria. Spośród wyżej wymienionych szczególną aktywność na tym polu wykazywało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kierujący nim Aleksander von Bach zabiegał, aby podległy mu urząd stał się centrum pozyskiwania informacji politycznych z zagranicy⁸. Planów tych nie zrealizowano, ponieważ na skutek osłabienia pozycji Bacha zmieniła się koncepcja organizacji policji. Po śmierci premiera Felixa zu Schwarzenberg nie był on w stanie przeciwstawić się mającym duży wpływ na Franciszka Józefa zwolennikom powrotu do rozwiązań sprzed rewolucji.

⁵ REINÖHL 1929, s. 261–268; HOEFER 1983, s. 72–93; SIEMANN 1985, s. 135–161; OBERHUMMER 1937, s. 205–208.

⁶ REINÖHL 1929, s. 268–272; HOEFER 1983, s. 60–61, 69–71; SIEMANN 1985, s. 161–163.

⁷ SIEMANN 1985, s. 170–174.

⁸ MATSCH 1986, s. 98; SIEMANN 1985, s. 308–312; DEÁK 2019, s. 74, 76 (artykuł dostępny w wersji rosyjskiej i angielskiej, cytuję wersję angielską); DEÁK 2014, s. 601, 604.

W 1852 r. ograniczono wpływ ministra spraw wewnętrznych na policję poprzez utworzenie nowego urzędu nazwanego Najwyższym Urzędem Policyjnym (*Oberste Polizeibehörde*). Pełnił on funkcję podobną do tej przypisanej Nadwornej Izbie Policyjnej. Na jego czele stanął dotychczasowy Generalny Inspektor Żandarmerii, generał Johann Kempen von Fichtenstamm. Jednym z zadań nowego urzędu było śledzenie politycznych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. Monitorowaniem takich działań za granicą zajmował się Departament I Urzędu, co musiało się odbywać przy ścisłej współpracy z odpowiednimi agendami Ministerstw Spraw Zagranicznych i Wewnętrznych. Kempen miał też plany scentralizowania działalności policyjnej i wywiadowczej prowadzonej za granicą przez różne instytucje austriackie oraz wzmocnienia pozycji podległego mu urzędu, musiał jednak odejść po zmianach politycznych w 1859 r.⁹ Jego następcy nie mieli już ani takich ambicji, ani możliwości, niemniej to właśnie za ich kierownictwa nastąpiło przekształcenie Najwyższego Urzędu Policyjnego w Ministerstwo Policji.

Pierwszym ministrem policji mianowano w 1859 r. Aleksandra von Hübner, który szybko został zastąpiony przez Adolpha von Thierry, w 1860 r. resort przejął Karl Mecséry von Tsoor. Po jego ustąpieniu w 1865 r. nie mianowano już nowego ministra policji. Jego obowiązki przejęli kierujący kolejnymi gabinetami Richard von Belcredi i Friedrich F. von Beust, którzy pełnili także funkcję ministra spraw wewnętrznych. W porównaniu do Najwyższego Urzędu Policyjnego kompetencje Ministerstwa Policji były ograniczone, nadal jednak zajmowało się ono działaniami związanymi z zapewnieniem bezpieczeństwa państwu, w tym sprawami agentów. Po reorganizacji przeprowadzonej na początku lat sześćdziesiątych należały one do kompetencji pierwszej sekcji ministerstwa. Później, decyzją Belcrediego, to samo biuro ministerialne prowadziło działalność mającą zapewnić bezpieczeństwo państwu i nadzór nad agentami tak w kraju, jak i poza nim. Znaczenie Ministerstwa Policji sukcesywnie malało, a od połowy lat sześćdziesiątych zaczęto rozważać jego likwidację. Wpływ na to miały również względy finansowe, konieczność ograniczenia wydatków¹⁰. Do rozwiązania ministerstwa doszło ostatecznie po zawarciu ugody austriacko-węgierskiej i przekształceniu państwa w monarchię dualistyczną.

W nowej strukturze administracyjnej państwa nie było miejsca dla tej instytucji. Tworzące ją jednostki podzielono, a utrzymaniem porządku publicznego w państwie zajęły się odpowiednie ministerstwa w Wiedniu i Peszcie. W austriackiej części monarchii było to początkowo Ministerstwo Obrony Krajowej, później

⁹ KAZBUNDA 1923, s. 15–30; SIEMANN 1985, s. 315–326; DEÁK 2015, s. 50–76; DEÁK 2014, s. 610–614. W związku z działaniami centralizacyjnymi prowadzonymi przez J. Kempena w 1856 r. zatrudniono w wiedeńskiej Dyrekcji Policji ppłk. M. Schrotha von Romberg. Stanął on na czele referatu zajmującego się sprawami policji politycznej, w tym agentury. Jednostkę tę także określano jako Biuro Informacyjne, vide: OBERHUMMER 1937, s. 297–298; BEER 2007, s. 60; STEINWENDER 1992, s. 113.

¹⁰ KAZBUNDA 1923, s. 30–35; DEÁK 2015, s. 82–91.

zaś Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W części węgierskiej struktury policyjne podporządkowano tamtejszemu ministrowi spraw wewnętrznych. Bezpieczeństwo państwa, w tym współpraca z agenturą, początkowo pozostawało w gestii austriackiego premiera (*Ministerpräsident*). Zajmowało się nimi Prezydium Rady Ministrów (*Ministerratspräsidium*), w którym utworzono Wydział Policji (*Polizei — Abteilung*), ten stan trwał jednak zaledwie parę miesięcy. Nominowany na kanclerza państwa (*Reichskanzler*) — po rezygnacji z funkcji premiera — Friedrich F. von Beust doprowadził do przekazania tych spraw podległej mu Kancelarii Państwa (*Reichskanzlei*). Objęcie przez Beusta w grudniu 1867 r. wspólnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Domu Cesarskiego spowodowało, że kwestie dotyczące bezpieczeństwa państwa zostały tam przeniesione. Zasadność takiego rozwiązania argumentowano pozyskiwaniem przez austriackie placówki dyplomatyczne tajnych informatorów i ich regularną współpracą z policją w tym zakresie. Zmiany organizacyjne z lat 1867–1871 spowodowały, że zadania związane ze zdobywaniem tajnych informacji o charakterze politycznym zarówno w kraju, jak i za granicą skoncentrowano w austro-węgierskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zajął się nimi nowa instytucja nazwana Biurem Informacyjnym (*Informationsbüro*)¹¹. W ten sposób zakończył się obejmujący lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte okres częstych reorganizacji instytucji policyjnych monarchii, w tym służb odpowiedzialnych za gromadzenie informacji politycznych za granicą. Reorganizowano wówczas nie tylko służby cywilne — podobnie potraktowano wojskowe, w tym wspomniane *Evidenzbüro*¹².

Biuro Informacyjne jako komórka wywiadu politycznego we wspólnym Ministerstwie Spraw Zagranicznych funkcjonowało niemal czterdzieści lat. Podawane są różne daty jego powołania i różne nazwy, co wynika z wielokrotnych reorganizacji i zmian jego umiejscowienia w strukturach ministerstwa. Przez cały ten okres powszechnie określano je jednak jako *Informationsbüro*. Środki na jego działalność pochodziły z tzw. funduszu dyspozycyjnego (*Dispositionsfonds*) wydzielonego w budżecie wspólnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z którego finansowano w znacznej części także działalność *Evidenzbüro*¹³.

W konsekwencji kolejnych reorganizacji, wynikających z zaistnienia nowych realiów politycznych po wprowadzeniu rządów konstytucyjnych, potrzeb państwa i priorytetów kierujących ministerstwem, modyfikacjom ulegały zakres działania i kształt Biura. Najważniejszym jego zadaniem było pozyskiwanie w kraju i za granicą informacji o charakterze politycznym. Monitorowało ono działania administracji austro-węgierskiej i uzupełniało dane pozyskane przez oficjalnych przedstawicieli za

¹¹ KAZBUNDA 1923, s. 36–37; MATSCH 1986, s. 93–94; BITTNER 1937, s. 834; RUMPLER 1989, s. 30–34, 68–71; DEÁK 2015, s. 92, 539–548; DEÁK 2007, s. 351–370; RESS 2010, s. 523–534; SZABÓ 2016, s. 135–137.

¹² SZABÓ 2015, s. 129–130.

¹³ RESS 2010, s. 528; URBANSKI VON OSTRYMIECZ 1931, s. 62; SZABÓ 2015, s. 138–139.

granicą. Pracownicy Biura poddawali je analizie i ocenie, a przygotowane w ten sposób materiały były dostarczane rządzącym, w tym najważniejszym osobom w państwie¹⁴. Starano się także wywierać wpływ na prasę krajową i zagraniczną. Z czasem jednak instytucja ta w coraz większym stopniu zajmowała się sprawami administracyjnymi niezwiązanymi ściśle z pozyskiwaniem informacji, co miało negatywnie wpłynąć na jej skuteczność. Jak wspomina Konstantin T. Dumba, w końcowym okresie funkcjonowania działalność Biura za granicą była ograniczona¹⁵. Informacje przez cały czas pozyskiwano dzięki usługom płatnych agentów¹⁶.

Pomimo braku ciągłości organizacyjnej między mogunckim Biurem Informacyjnym i tym stworzonym w Wiedniu po wprowadzeniu dualizmu, warto zwrócić uwagę, że po stłumieniu rewolucji władze wiedeńskie przystąpiły do odtwarzania instytucji policyjnych zgodnie ze wzorami z okresu metternichowskiego i w takim też kształcie funkcjonowały one jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych. Zarówno w Najwyższym Urzędzie Policyjnym, jak i w Ministerstwie Policji istniały struktury kontynuujące działalność biura mogunckiego i to w oparciu o nie zaczęto tworzyć wiedeńskie *Informationsbüro* — rodzaj politycznej tajnej służby prowadzącej działalność zagraniczną i krajową. Nie tylko zatem nazwa, ale i cel, sposób działania oraz stosowane metody sprawiły, że Biuro Informacyjne funkcjonujące w ramach austro-węgierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych porównywano do podobnej instytucji z okresu rządów Metternicha.

FUNKCJONARIUSZE

Mogunckie Biuro Informacyjne było niewielkie i pierwotnie zatrudniało zaledwie trzech funkcjonariuszy¹⁷. Organizatorem i pierwszym jego kierownikiem był Karl Noé von Nordberg¹⁸. Do Moguncji trafił z Wiednia, gdzie służył w Dyrekcji Policji w randze nadkomisarza, miał także doświadczenie zdobyte w innych prowincjach monarchii i w misjach zagranicznych (m.in. w czasie powstania listopadowego skierowano go do Galicji w celu monitorowania nastrojów ludności). Uchodził za policjanta doświadczonego, bystrego i wykształconego¹⁹. Ukończył studia prawnicze, władał kilkoma językami, a w późniejszym okresie utrzymywał ożywione kontakty z przedstawicielami wiedeńskiego świata literackiego.

¹⁴ Zarówno ostatni kierownik *Informationsbüro* K.T. Dumba, jak i kierujący w latach 1909–1914 *Evidenzbüro* A. Urbanski von Ostrymiecz wspominają, że cesarz Franciszek Józef codziennie otrzymywał tajne raporty z tych instytucji, vide: DUMBA 1931, s. 246; URBANSKI VON OSTRYMIECZ 1931, s. 64. Vide też KETTERL 1990, s. 17.

¹⁵ DUMBA 1931, s. 244.

¹⁶ Szerzej o organizacji i zadaniach Biura Informacyjnego, vide SZABÓ 2016, s. 136–140, 142–143.

¹⁷ SIEMANN 1985, s. 146.

¹⁸ MARX 1978, s. 142–143; HOEFER 1983, s. 84.

¹⁹ SIEMANN 1985, 140.

Noé kierował Biurem Informacyjnym osiem lat, zorganizował je, a także przyczynił się do uregulowania zasad jego funkcjonowania oraz współpracy z policjami innych państw. Zarówno on, jak i jego podwładni nie ograniczali się wyłącznie do działań na terenie Związku Niemieckiego. Podejmowali również misje poza jego granicami. Zaslugą Noého było stworzenie sieci agentów, których sam też werbował²⁰. Po zakończeniu misji w Moguncji w 1841 r. wrócił do pracy w wiedeńskiej Dyrekcji Policji, następnie kierował policją w Innsbrucku i Linzu, a w lutym 1849 r. stanął na jej czele w Wiedniu. W 1850 r. rozpoczął pracę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, po paru latach został jednak zdymisjonowany.

Następca Karla Noého, Josef Clannern von Engelshofen, przez niemal cały czas pracy w policji związany był ze służbami, których celem było zapewnienie państwu bezpieczeństwa. Do moguncckiego Biura Informacyjnego trafił wkrótce po jego utworzeniu. Szybko dostrzeżono tam jego zdolności i zaczęto powierzać mu samodzielne misje²¹. W 1835 r. został zastępcą Noého, a jego miejsce zajął w 1841 r. Wykazał się, nie tylko kierując powierzonym sobie biurem, lecz także podczas jego likwidacji w trudnym okresie rewolucji 1848 r.²² Tak jak i inni funkcjonariusze *Informationsbüro* wrócił po tym do Wiednia, gdzie już w styczniu 1849 r. zlecono mu odtworzenie struktur policyjnych i sieci agentów za granicą. W sierpniu tego samego roku stanął na czele Sekcji A w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, odpowiedzialnej — jak wspomniano — za zbieranie informacji poza monarchią habsburską. Został „prawą ręką” ministra Bacha²³. Po utworzeniu w 1852 r. Najwyższego Urzędu Policyjnego objął kierownictwo Departamentu I spełniającego podobną funkcję. Faktycznie zorganizował na nowo austriackie służby policyjne operujące za granicą i odbudował siatkę agentów, wykorzystując przy tym dawnych pracowników i współpracowników Biura Informacyjnego, m.in. swego kolegę z biura moguncckiego, nadkomisarza Wilhelma Kovarza²⁴. Uważa się, że aż do śmierci w 1860 r. był najważniejszym urzędnikiem w monarchii, odpowiedzialnym za działalność policyjno-wywiadowczą, szczególnie za granicą²⁵.

Po śmierci Josefa Clannerna von Engelshofen jego miejsce w Ministerstwie Policji zajął Karl von Hiersch²⁶. Zaczynał on karierę w administracji, gdzie doszedł do stanowiska komisarza powiatowego (*Bezirkskommissar*) w Górnej Austrii. W 1850 r. zatrudniono go w Sekcji A Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako sekretarza Clannerna. Od tego momentu był z nim związany i z czasem stał się jego najbliższym współpracownikiem. Wraz z nim przeszedł do Departamentu I Naj-

²⁰ REINÖHL 1929, s. 263–267; OBERHUMMER 1937, s. 206–208.

²¹ SIEMANN 1985, s. 147.

²² HOEFER 1983, s. 85; SIEMANN 1985, s. 170–174.

²³ DEÁK 2019, s. 73.

²⁴ SIEMANN 1985, s. 173.

²⁵ SIEMANN 1985, 307–312, 322; KAZBUNDA 1923, s. 23.

²⁶ SIEMANN 1985, s. 309, 339; KAZBUNDA 1923, s. 32.

wyższego Urzędu Policyjnego, a później do Ministerstwa Policji, aby ostatecznie objąć po nim obowiązki. Odszedł z ministerstwa z powodu stanu zdrowia w grudniu 1866 r. Zastąpił go Joseph Prottmann von Ostenegg, urzędnik policyjny z dużym doświadczeniem, wcześniej pełniący m.in. funkcję dyrektora policji w Peszcie i Innsbrucku²⁷.

Reformy, które nastąpiły w latach 1867–1871, czyli likwidacja Ministerstwa Policji i przekazanie zadania pozyskiwania tajnych informacji austro-węgierskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych, nie spowodowały radykalnych zmian kadrowych. Josepha Prottmanna przeniesiono do Prezydium Rady Ministrów, gdzie odpowiadać miał za Wydział Policji. Po utworzeniu nowego Biura Informacyjnego został jego pierwszym kierownikiem i pozostał na tym stanowisku do 1871 r. Przez młodszych kolegów z ministerstwa postrzegany był jako „rodzaj skamieliny wymarłego gatunku *homo bureaucraticus*”, przywiązanego do tradycji policji z czasów Kempena, a nawet wcześniejszych²⁸.

Węgierski historyk Imre Ressa twierdzi, że dopiero nominowanie na miejsce Josepha Prottmanna w 1871 r. Wolfartha oznaczało zmianę w doborze kierujących Biurem Informacyjnym. Zdaniem Ressa Wolfarth różnił się od swoich poprzedników — nie służył w policji, specjalizował się w sprawach polityki zagranicznej i miał wieloletnie doświadczenie jako dyplomata działający na Bałkanach²⁹. Trudno się jednak z tą oceną zgodzić.

Karl von Wolfarth urodził się w 1823 r. w Stanisławowie (ukr. Iwano-Frankiwsk) w Galicji. Wywodził się z niemieckiej rodziny urzędniczej i tak jak jego krewni wybrał pracę w administracji³⁰. Rozpoczął ją w 1845 r. w gubernium galicyjskim, skąd został oddelegowany do Żółkwi. Tam, po wybuchu rewolucji 1848 r., wykazał się dużą aktywnością. Początkowo określał się jako Polak i zabiegał o wybór do sejmu stanowego, którego zwołanie planował gubernator Galicji Franz von Stadion. Później, za wiedzą czy wręcz na polecenie gubernatora, organizował miejscową ludność ruską. Ta działalność ściągnęła na Wolfartha krytykę polskich polityków i prasy. Zarzucono mu m.in. cynizm i donosicielstwo, wyrzekła się go nawet część rodziny³¹. Zapewne okoliczności te miały wpływ na złożenie przez niego rezygnacji z pracy w galicyjskiej administracji i podjęcie decyzji o wstąpieniu do wojska. Tam szybko awansował i już w grudniu 1848 r. został porucznikiem. Armię opuścił na początku 1850 r., skąd trafił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W latach 1852–1859 był zatrudniony w austriackich konsulatach w Odessie i Warszawie. Po powrocie do kraju mianowano

²⁷ „Wiener Zeitung”, 309, 21 XII 1866, s. 2; „Fremden-Blatt”, 350, 22 XII 1866 (Morgenblatt), s. 3

²⁸ PRZIBRAM 1910–1912, I, s. 196; vide też: RESS 2010, s. 525; SZABÓ 2016, s. 136.

²⁹ RESS 2010, s. 525.

³⁰ Życiorys Karla von Wolfartha, vide: *Jahrbuch* 1911, s. 405; *Gothaisches* 1917, s. 1101–1102; „Wiener Zeitung”, 220, 26 IX 1900, s. 3; „Neues Wiener Journal”, 2487, 26 IX 1900, s. 4.

³¹ „Rada Narodowa”, 25, 22 V 1848, s. 95–96; „Rada Narodowa”, 30, 30 V 1848, s. 118; „Gazeta Narodowa”, 36, 7 VI 1848, s. 142.

go radcą namiestnictwa i oddelegowano do Nowego Sadu. W 1862 r. ponownie podjął pracę w administracji galicyjskiej, najpierw jako starosta w Kołomyi, a potem w Złoczowie. Przypisuje mu się antypolskie nastawienie, cieszył się jednak zaufaniem przełożonych i w Galicji, i w Wiedniu. Potwierdza to powierzenie mu w lutym 1863 r. misji w Królestwie Polskim, gdzie miał ocenić sytuację panującą po wybuchu powstania. Odpowiedzialny w rządzie za sprawy polityczne minister Josef Lasser von Zollheim, który zaproponował, by powierzyć to zadanie właśnie Wolfarthowi, podkreślał, że zna on Polskę, ponieważ pracował w warszawskim konsulacie, dysponuje odpowiednim przygotowaniem językowym oraz służył w wojsku i już „udowodnił swoją zręczność w wypełnianiu delikatnych misji”. Nie wiadomo, o jakie misje chodziło. Zadania Karla von Wolfarth w Królestwie Polskim nie miały charakteru dyplomatycznego, co podkreślał w czasie obrad rady ministrów minister spraw zagranicznych Johann von Rechberg³². Wolfarth dostąpił wówczas wielu zaszczytów — został honorowym obywatelem Brodów i Glinian, odznaczono go, a także nobilitowano.

Pracę w administracji galicyjskiej Wolfarth zakończył jednak dość gwałtownie. Jego obecności w kraju nie życzył sobie nowo mianowany (wrzesień 1866) namiestnik Agenor Gołuchowski. Podczas rozmów w Wiedniu prowadzonych przed objęciem przez niego urzędu zażądał natychmiastowego usunięcia Wolfartha, co też nastąpiło. Niechęć Gołuchowskiego mogła wynikać z jakiegoś konfliktu między nimi, ale decydujące znaczenie miała opinia, jaką Wolfarth miał wśród Polaków w Galicji. Postrzegano go bowiem jako ich wroga, człowieka starego reżimu — jak to określił Bronisław Łoziński, „Bach-ułana”³³.

Zdymisjonowany Wolfarth trafił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jesienią 1866 r. powierzono mu zarządzanie agencją konsularną i konsulem generalnym w Jassach, a wiosną 1869 r. mianowano konsulem generalnym w Ruszczuku (bułg. Ruse). To była jego ostatnia placówka dyplomatyczna. W 1871 r. wrócił do ministerstwa, obejmując kierownictwo Biura Informacyjnego.

Trudno nazwać Karla von Wolfarth doświadczonym dyplomata. Kierował wprawdzie austriackimi placówkami dyplomatycznymi, ale robił to krótko, a placówki te miały podrzędny charakter. Znany był jednak jako specjalista od „delikatnych misji”. Był niewątpliwie człowiekiem starego reżimu, zaczynał pracę w administracji w epoce metternichowskiej, w okresie Wiosny Ludów wykazał się

³² Minister spraw zagranicznych J. von Rechberg nie był zwolennikiem wysłania Wolfartha z misją do Królestwa Polskiego. Popierali ten pomysł, oprócz ministra J. Lassera von Zollheim, minister stanu A. von Schmerling i minister policji K. von Mecséry, vide: Protokół obrad Rady Ministrów z 7 II 1863 r., w: *Die Protokole* 1989, s. 237–239; WERESZYCKI 1930, s. 80.

³³ ŁOZIŃSKI 1901, s. 267. Określenie „Bach-ułan” powstało przez analogię do terminu „Bach-huzar”. Huzarami Bacha (*Bach-Husaren*) nazywano urzędników, którzy zdominowali węgierską administrację po klęsce rewolucji w 1849 r. Postrzegano ich jako narzędzie wpływowego ministra spraw wewnętrznych Aleksandra Bacha, stali się oni na Węgrzech symbolem obcych rządów i ucisku. Szerzej na temat okoliczności usunięcia Wolfartha z Galicji w 1866 r. vide: D’ABANCOURT 1881, s. 83–86; CHŁĘDOWSKI 1935, s. 128–129; PIJAJ 2003, s. 42–46, 55, 75–77.

lojalnością, robił karierę w czasie rządów neoabsolutystycznych Aleksandra Bacha i centralistycznych Antona von Schmerling. Polacy w Galicji wypominali mu dodatkowo niechętną im postawę w 1848 r. i później, w trudnym dla nich okresie pierwszej połowy lat sześćdziesiątych.

Karl von Wolfarth kierował wiedeńskim Biurem Informacyjnym przez 29 lat, po czym odszedł na emeryturę w 1900 r., po 55 latach pracy w administracji. Zespół, którym zarządzał, nie był duży, w latach dziewięćdziesiątych liczył cztery osoby i kilku niższych urzędników wykonujących prace administracyjne³⁴. Wątpliwe jest, by Wolfarth, urzędnik ukształtowany w okresie przedkonstytucyjnym, wykazujący się wtedy gorliwością, zmienił zasadniczo swe poglądy w latach siedemdziesiątych; jego postawa niewątpliwie musiała wpływać na charakter i sposób działania Biura Informacyjnego. Dopiero następcy Wolfartha — Heinrich Müller von Roghoj i Konstantin T. Dumba — byli zawodowymi dyplomatami³⁵. Temu ostatniemu przypadło zadanie uporządkowania sposobu pozyskiwania informacji politycznych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, co wiązało się z likwidacją Biura Informacyjnego.

Likwidacja mogunckiego Biura Informacyjnego nie przerwało więc karier jego funkcjonariuszy. Przeciwnie — odegrali oni ogromną rolę w odbudowie struktur policyjnych, a zwłaszcza służb działających za granicą, przygotowali też swoich następców. Ludzie rozpoczynający kariery w epoce Metternicha w praktyce do końca XIX w. kierowali wiedeńskim Biurem Informacyjnym. Można zatem mówić o ciągłości personalnej w służbach monarchii odpowiedzialnych za pozyskiwanie informacji politycznych.

WSPÓŁPRACOWNICY

O wiele większe trudności niż wymienienie pracowników Biura Informacyjnego sprawia zestawienie listy jego współpracowników. Współpraca miała charakter tajny, a rygorystyczne przepisy stosowane tu przez policję austriacką obowiązywały także pracowników Biura. Dysponujemy bardzo ogólnymi informacjami na temat współpracowników policji, często znamy jedynie ich pseudonimy, a nie personalia³⁶. Materiały Biura Informacyjnego i archiwa policyjne nie zachowały się w komplecie. Akta mogunckiego *Informationsbüro* zniszczono w czasie jego likwidacji przez Josefa Clannerna von Engelshofen³⁷. W 1927 r. część akt policyjnych przechowywana w wiedeńskim Pałacu Sprawiedliwości przepadła po jego podpaleniu podczas zamieszek. W całości zachowały się jedynie akta Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w którego strukturach funkcjonowało wiedeńskie Biuro Informacyjne po zmianach przeprowadzonych w latach 1867–1871.

³⁴ SZABÓ 2016, s. 143–144.

³⁵ BREYCHA-VAUTHIER 1975, s. 431; *Dumba Konstantin Theodor* 1957, s. 203.

³⁶ KURKA 1930, s. 18; DEÁK 2014, s. 615–616; DEÁK 2007, s. 357–359, 365.

³⁷ REINÖHL 1929, s. 281; SIEMANN 1985, s. 170–171.

Na podstawie zachowanych materiałów podejmowano próby zestawienia listy zagranicznych współpracowników austriackiej policji. Robili to: Fritz Antonius (dla lat 1830–1848), Wolfram Siemann (dla roku 1848) i Ágnes Deák (dla lat 1850–1852). Nie są to zestawienia kompletne i nie zawsze zawierają pełne dane. Ágnes Deák sporządziła także spis węgierskich współpracowników policji działających w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych (do 1867 r.)³⁸. Opierała się przy tym m.in. na materiałach służących w 1867 r. weryfikacji przydatności osób współpracujących bezpośrednio z byłym Ministerstwem Policji, działających zarówno w kraju, jak i za granicą. Dokumenty te pozwalają odtworzyć listę współpracowników likwidowanego ministerstwa, także tych, którzy po weryfikacji pracowali dla Biura Informacyjnego³⁹.

W spisie sporządzonym przez Fritza Antoniusa za lata 1830–1848, a więc także dla okresu przed powołaniem mogunckiego *Informationsbüro*, znajduje się 85 nazwisk. Trudno go nazwać listą współpracowników, są na niej też funkcjonariusze policji, w tym pracownicy Biura, wojskowy wysłany na Bałkany i osoby dopiero typowane na współpracowników. W przypadku współpracowników nie zawsze jest jasny charakter ich działalności i rola, jaką odgrywali. Wśród nazwisk dominują niemieckie, włoskie i francuskie, są także polskie. Z zestawienia wynika, że współpracownicy *Informationsbüro* najbardziej aktywni byli na terenie Francji (Paryż, Strassburg), Szwajcarii (Genewa, Zurych), Anglii (Londyn) i Belgii (Bruksela), a więc w ośrodkach stanowiących centra działania emigrantów, ponadto w państwach niemieckich i włoskich. Od połowy lat czterdziestych obszarem ich aktywności stały się także Bałkany⁴⁰. Uzupełnieniem listy Antoniusa jest licząca 21 nazwisk i pseudonimów lista współpracowników *Informationsbüro* opublikowana przez Wolframa Siemanna. Odzwierciedla ona stan agentury w okresie likwidacji Biura wiosną 1848 r. Znajduje się na niej co najmniej dziewięć osób wspomnianych przez Antoniusa, dominują osoby o nazwiskach niemieckich, a jako obszar ich działania wskazano wymienione wcześniej kraje Europy Zachodniej i państwa niemieckie⁴¹.

³⁸ ANTONIUS 1937, s. 81–88; SIEMANN 1985, s. 166–167; DEÁK 2014, s. 621–623; DEÁK 2007, s. 360–364; DEÁK 2015, s. 584–585, 592–597, 605–623.

³⁹ W materiałach wiedeńskiego *Informationsbüro* przechowywanych w Haus-, Hof- und Staatsarchiv znajduje się kilka wersji listy współpracowników policji z 1867 r., różnią się one nieznacznie, np. sporządzone w tym samym dniu 30 marca 1867 wykazy różnią się układem i liczbą wymienionych w nich osób — w pierwszym jest ich 78, w drugim 79, vide AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867). Historycy węgierscy, w tym Á. Deák, korzystali przede wszystkim z innej listy z 1867 r., która także znajduje się w Haus-, Hof- und Staatsarchiv i jest im znana od lat dwudziestych XX w., vide DEÁK 2006, s. 39–40.

⁴⁰ ANTONIUS 1937, s. 81–88.

⁴¹ SIEMANN 1985, s. 166–167.

Wiosną 1848 r. zlikwidowano nie tylko Biuro Informacyjne w Moguncji, lecz także jego sieć agenturalną⁴². Nastąpiło to mimo oporów Engelshofena, który starał się ją utrzymać i zaczął odbudowywać już po roku, w pierwszej kolejności sięgając po dawnych współpracowników⁴³. Zestawienie Ágnes Deák z lat 1850–1852, choć niepełne, prezentuje nową sieć agentów, a tym samym ujawnia priorytety władz austriackich na początku lat pięćdziesiątych XIX w. Lista zawiera 60 nazwisk i pseudonimów osób pojawiających się w raportach z lat 1850–1852, przynajmniej ośmiu spośród nich podjęło współpracę przed wybuchem rewolucji 1848 r. Po roku 1849 rozbudowano sieć współpracowników na Wschodzie, a szczególnie w Turcji Osmańskiej. Jedno z zestawień wykorzystanych przez Ágnes Deák wskazuje, że w połowie 1850 r. 18 austriackich agentów działało w Europie Zachodniej, a aż 16 w Turcji i państwach bałkańskich. Widać wyraźnie, że priorytetem władz austriackich była obserwacja poczynań emigrantów węgierskich oraz włoskich i polskich, a także kontrolowanie sytuacji w państwach niemieckich i na Bałkanach — na terenach graniczących z monarchią. Interesowano się również działaczami robotniczymi i ich międzynarodowymi kontaktami. Na Zachodzie agenci austriaccy nadal byli aktywni przede wszystkim we Francji (Paryż, Strassburg), Szwajcarii (Genewa, Zurych) i w państwach niemieckich (Berlin, Frankfurt, Hamburg, Lipsk). Na Wschodzie ich działania koordynowały austriackie placówki dyplomatyczne w Konstantynopolu i Belgradzie. Podlegali im agenci działający w Aleppo, Kütahya, Tulczy (rum. Tulcea), Szumli (bułg. Szumen), Bukareszcie i Atenach. Rozbudowa agentury na Wschodzie służyła głównie śledzeniu Węgrów, około jednej trzeciej umieszczonych na liście agentów stanowią osoby pochodzące z Węgier. Po opuszczeniu Turcji przez przywódców emigracji węgierskiej aktywność policji austriackiej uległa tam ograniczeniu, wzmocniono zaś sieć agentów na Zachodzie, w głównych ośrodkach emigracyjnych, i w państwach włoskich. Zaczęto ją tworzyć też w Stanach Zjednoczonych (Nowy Jork)⁴⁴.

Z dokumentów służących weryfikacji współpracowników rozwiązanego Ministerstwa Policji przeprowadzonej w 1867 r. wynika, że w połowie lat sześćdziesiątych z ministerstwem współpracowało ok. 80 osób działających jako „korespondenci” lub „agenci”, których regularnie opłacano. Wśród nich było 18 „korespondentów” zagranicznych. Dawnym funkcjonariuszom policji, współpracownikom, wdowom po nich (łącznie 12 osobom) wypłacano regularnie emerytury, renty specjalne lub zasiłki⁴⁵.

⁴² Nowe przepisy dotyczące funkcjonowania policji mówiły wręcz o likwidacji instytucji tajnych współpracowników, vide: KURKA 1930, s. 21–22. SIEMANN 1985, s. 170–173.

⁴³ SIEMANN 1985, s. 307, 311–312; DEÁK 2019, s. 73–74; DEÁK 2014, s. 608.

⁴⁴ DEÁK 2019, s. 74–78; DEÁK 2014, s. 601–603, 607–610, 621–623; DEÁK 2015, s. 584–585.

⁴⁵ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867). W dokumentach weryfikacyjnych wymieniono jeszcze kilka innych osób nieujętych w spisach współpracowników z 30 marca 1867. Z innego dokumentu wynika, że w 1867 r. z funduszków policji wypłacano wsparcie

Przed likwidacją austriackie Ministerstwo Policji największą liczbą współpracowników dysponowało we Francji — aż sześcioma. Wszyscy mieszkali w Paryżu. Trzech „korespondentów” działało w Prusach (Berlin, Moguncja, Hanower), po dwóch w Italii (Rzym, Wenecja) i Szwajcarii (Genewa, St. Gallen), po jednym w Anglii (Londyn), Bawarii (Monachium), Grecji (Ateny) i Rosji (Petersburg). Sądzić więc należy, że nadal za centrum działań emigrantów uważano Paryż, uchodzący za najważniejszy ośrodek światowej polityki⁴⁶. Starano się śledzić sytuację w państwach niemieckich, Szwajcarii i we Włoszech. Temu zapewne miała służyć także siatka stworzona w krajach adriatyckich monarchii, której członkowie działali w Lublanie, Gorycji, Trieście, Rijece i Dubrowniku, należał do niej również ateński współpracownik ministerstwa. Nowością było podjęcie działań w Rosji. Na liście „korespondentów” zagranicznych dominują nazwiska niemieckie, ale są też polskie.

Zarządzona przez Beusta wiosną 1867 r. weryfikacja współpracowników rozwiązane Ministerstwa Policji służyła nie tylko znalezieniu oszczędności, czego wymagał budżet, lecz także dostosowaniu służb do nowej sytuacji monarchii. Proces ten trwał faktycznie do początku lat siedemdziesiątych. W jego trakcie weryfikowano m.in. kompetencje współpracowników i ich przydatność⁴⁷. W efekcie zrezygnowano ze współpracy z większością „korespondentów” i „agentów” policji. Części zwolnionych wypłacano emerytury, pozostałym w służbie za reguły obniżono uposażenie. Powołane do życia nowe Biuro Informacyjne kontynuowało współpracę prawdopodobnie z zaledwie czterema dawnymi „korespondentami” zagranicznymi — dwoma z Francji (Paryż), jednym z Włoch (Wenecja) i jednym z Niemiec (Hanower). Podtrzymano kontakt z ponad trzydziestoma współpracownikami w kraju⁴⁸. Później zdarzały się przypadki odnowienia współpracy z „korespondentami”, z którymi zerwano ją w wyniku weryfikacji⁴⁹.

Rządy konstytucyjne i wprowadzenie dualizmu nie doprowadziły do likwidacji sieci agenturalnej ani w kraju, ani za granicą. Co więcej — rozpoczęto poszukiwania nowych informatorów. Politykom węgierskim nie ujawniono szczegółów działania współpracowników policji, a węgierski premier Juliusz Andrassy nie podjął kroków

lub emeryturę 26 osobom, w tym jednemu byłemu współpracownikowi mogunckiego *Informationsbüro*, oraz wdowom po kilku zmarłych współpracownikach, vide AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4507 (Verzeichnis der zum Pensionäre des Staats Pol. Fonds, Wien, am 30. März 1867). W latach dziewięćdziesiątych XIX w. Franciszek Józef zalecił wręcz, aby objąć opieką rodziny aresztowanych agentów wywiadu wojskowego, vide RONGE 1992, s. 13.

⁴⁶ PRZIBRAM 1910–1912, I, s. 197.

⁴⁷ DEÁK 2007, s. 360, 363–364; RESS 2010, s. 526.

⁴⁸ Na podstawie: AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Entlassungen und Reduzierungen, die im Laufe der letzten drei Monate vorgenommen wurden). W podobny sposób ograniczono w tym czasie działalność *Evidenzbüro*, co również tłumaczy się koniecznością wprowadzenia oszczędności, vide: SZABÓ 2015, s. 131, 138; RONGE 1992, s. 11.

⁴⁹ K. Kazbunda twierdzi, że w końcowym okresie działalności *Informationsbüro* posiadało dziesięciu regularnie opłacanych współpracowników w kraju i ośmiu za granicą, KAZBUNDA 2020, s. 96, 260.

mogących doprowadzić do ujawnienia ich personaliów czy rozliczeń⁵⁰. Władzom węgierskim zawdzięczano wzrost zainteresowania służb monarchii sprawami południowosłowiańskimi i Bałkanami. Ocenia się, że dużo istotniejsze zmiany w działaniu służb austro-węgierskich zajmujących się bezpieczeństwem państwa niż po 1867 r. miały miejsce po objęciu funkcji ministra spraw zagranicznych w 1871 r. właśnie przez węgierskiego premiera. To Andrassy spowodował częściowe odejście od dawnych metod i reorientację kierunków działania. Ograniczył wydatki na finansowanie przychylniej władzom prasy, czemu także służył fundusz dyspozycyjny, i zlikwidował sieć informatorów na Węgrzech. Pozyskane dzięki temu środki miały być przeznaczone na zbieranie informacji za granicą — służby austro-węgierskie miały prowadzić szerszą działalność w Rosji, Turcji Osmańskiej i Niemczech⁵¹. Dostosowywanie instytucji policyjnych do nowej sytuacji politycznej trwało kilka lat, a to, jak wpłynęło ono na sytuację zagranicznych współpracowników, wymaga dodatkowych badań. Można jednak sądzić, że ich głównym celem nie była już penetracja środowisk emigranckich, a śledzenie zagrożeń wynikających z działalności państw obcych.

Wymienione zestawienia z pewnością nie są kompletne, nie zawierają też pełnych danych, nie sposób więc określić precyzyjnie charakteru i formy współpracy wszystkich wymienionych osób. Wskazuje się, że współpracowników policji można zasadniczo podzielić na dwie grupy: „wykorzystywanych bezpośrednio” (*direkt verwendet*) — czyli znających w pełni charakter swej działalności, i „wykorzystywanych pośrednio” (*indirekt verwendet*) — niewtajemniczonych w cel i charakter działań, które podejmowali⁵².

W latach pięćdziesiątych XIX w. współpracowników policji austriackiej dzielono na: podlegających nadzorowi „agentów”, działających w ramach określonej struktury nazywanej agencją główną (*Hauptagentur*), niezależnych „korespondentów”, z którymi kontakt utrzymywał bezpośrednio Wiedeń, i „sympatyków” (*Gesinnungsgenossen*), którzy z powodów ideowych wspierali władze austriackie. Rozróżnienie to dotyczy świadomych współpracowników. Jak się zdaje, podziału tego nie stosowano precyzyjnie⁵³. W spisach współpracowników Ministerstwa Policji z 1867 r. grupę tę podzielono na „korespondentów” i „agentów”, przy czym do tej ostatniej kategorii zaliczono jedynie część osób aktywnych w Wiedniu. Działalność niektórych „korespondentów” wskazuje, że odgrywali oni także rolę „agentów”⁵⁴.

⁵⁰ DEÁK 2007, s. 352, 357–360, 363–366, 370.

⁵¹ RESS 2010, s. 529–536.

⁵² SIEMANN 1985, s. 164; FRANK 1984, s. 431–432.

⁵³ DEÁK 2014, s. 603. Warto zwrócić uwagę, że podobnie dzielono współpracowników *Evidenzbüro*. Wśród nich wyróżniano: „zaufanych” (*Vertrauensleute*) — współpracujących z wywiadem wojskowym z pobudek patriotycznych, bez wynagrodzenia; „konfidentów” (*Konfidenten*) — płatnych współpracowników i „wywiadowców” (*Kundschafter*) — którym powierzano misje. I ten podział był jednak nieprecyzyjny, vide: RONGE 1992, s. 10; RONGE 1930, s. 13.

⁵⁴ Vide np. charakterystyki: J. Jasmagyego, F. Giorguli, W. Neumanna, A. Mauronera, C. Marinigha czy N. Blaskovicha w: AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verze-

Wśród „agentów” istniała pewna hierarchia. Na jej szczycie stali kierujący placówką (*Hauptagentur*) lub siatką, regularnie wynagradzani tak jak „korespondenci”. Ich podwładnych określano czasami jako „podagentów” (*Untergenten*). Dla centrali w Wiedniu pozostawali oni na ogół anonimowi, nie musieli być w pełni wtajemniczeni w charakter i naturę podejmowanych działań, rozliczał się z nimi bezpośredni zwierzchnik⁵⁵. Z kolei współpracownikom cieszącym się szczególnym zaufaniem powierzano specjalne misje, robił to kanclerz Metternich, a później także inni ministrowie⁵⁶.

Ten ogólny schemat nie uwzględnia wszystkich możliwych form współpracy i pozyskiwania informacji. Zdobywano je także od osób wyjeżdżających lub powracających z zagranicy i pozostających w kontakcie z władzami austriackimi, choć nie traktowano ich jak współpracowników *sensu stricto*⁵⁷. Korzystano też z usług ludzi zawodowo trudniących się szpiegostwem i zbieraniem informacji⁵⁸.

Wśród współpracowników austriackich służb byli ludzie różnych stanów i profesji, na ogół dobrze wykształceni, mający powiązania ze środowiskami intelektualistów i pewien wpływ na otoczenie. Na takich osobach szczególnie zależało policji, nie stanowiło przeszkody, jeśli informator był ścigany czy nawet skazany. Współpracę podejmowano z różnych powodów. Jak wspomniano, niektórzy robili to ze względów ideowych. Inni liczyli na darowanie win i umożliwienie powrotu do kraju. Byli i tacy, którzy mieli nadzieję, że dzięki pomocy policji uzyskają szansę na zatrudnienie w służbie państwowej. Zdarzali się oszuści i awanturnicy. Nie można wykluczyć, że część osób do tej aktywności skłoniono szantażem. W większości przypadków o podjęciu współpracy decydowały względy finansowe. Emigrantom, zwłaszcza obciążonym rodziną, na ogół brakowało pieniędzy⁵⁹. Często przyszli

ichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867, Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge betheilten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867).

⁵⁵ DEÁK 2019, s. 74–76; DEÁK 2014, s. 602–603, 608–609.

⁵⁶ Tak było np. w przypadku W. Bindera uchodzącego za osobę cieszącą się szczególnym zaufaniem Metternicha. O W. Binderze szerzej w dalszej części artykułu, vide SIEMANN 1985, s. 130–134.

⁵⁷ DEÁK 2014, s. 608, 616–617. W latach siedemdziesiątych XIX w. austro-węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych finansowało z funduszu dyspozycyjnego, tego samego, z którego finansowano działalność wywiadowczą, badania naukowe znawcy Bałkanów Felixa Kanitza. Kanitz efekty swych badań przekazywał do ministerstwa, vide RESS 2010, s. 531–532.

⁵⁸ Chyba najlepszym przykładem tego typu działalności jest ta prowadzona przez Georga Klindwortha, który uchodził za najważniejszego tajnego agenta swoich czasów. Był on współpracownikiem mogunckiego Biura Informacyjnego, po jego likwidacji kontaktował się z austriackim Ministerstwem Spraw Zagranicznych, a w 1859 r. zaangażował go minister spraw zagranicznych Johann von Rechberg, wykorzystując w misjach specjalnych. Jego współpraca z władzami austriackimi trwała jeszcze w początku lat siedemdziesiątych, vide: ANTONIUS 1937, s. 84; DEÁK 2014, s. 614; WERESZYCKI 1930, s. 18 n. Henryk Wereszycki podejrzewa, że w okresie powstania styczniowego Klindworth był opłacany także przez Polaków, co znajdowało odbicie w jego doniesieniach do Wiednia, vide WERESZYCKI 1930, s. 226. Szerzej na temat Klindwortha vide STERN 1931, s. 430–458.

⁵⁹ ANTONIUS 1937, s. 81; HOEFER 1983, s. 85–86; SIEMANN 1985, s. 165–169.

współpracownicy sami oferowali swe usługi władzom austriackim. Dla niektórych donoszenie stało się „sposobem na życie”, nie ograniczali się do współpracy z policją austriacką, utrzymywali także kontakty ze służbami innych państw.

Wynagrodzenie współpracowników służb austriackich było bardzo zróżnicowane. W końcu lat czterdziestych najlepiej opłacani z nich, działający dla mogunckiego *Informationsbüro* we Francji Bernhardt Lizius, otrzymywał rocznie równowartość 6 tys. franków, czyli 500 franków miesięcznie. Wynagrodzenie innych, o którym posiadamy informacje, nie było tak wysokie i wahało się od ok. 80 do ok. 300 franków na miesiąc⁶⁰. Dla porównania zasiłki wypłacane emigrantom polskim od 1833 r. przez rząd francuski wahały się od 23 do 250 franków miesięcznie. Żołnierze pobierający ok. 23 franków i niżsi oficerowie, którzy otrzymywali ok. 45 franków, nie byli się w stanie za to utrzymać. W latach czterdziestych kwoty te dodatkowo obniżono. Zasiłki wypłacane emigrantom włoskim i hiszpańskim we Francji były jeszcze niższe. Agenci pracujący dla Hotelu Lambert otrzymywali od 50 do 110 franków miesięcznie, później pensje niektórych z nich podniesiono do 250 franków⁶¹. W tych realiach wynagrodzenia oferowane przez mogunckie Biuro Informacyjne były atrakcyjne. W 1867 r. najwyższą kwotę 1250 florenów (złotych reńskich) miesięcznie otrzymywał Gabriel Jasmagy, środki te były jednak przeznaczone również na utrzymanie kierowanej przezeń siatki agentów działających w krajach adriatyckich monarchii oraz w Atenach. Niewiele mniej — tysiąc florenów miesięcznie — wypłacano Zygmuntowi Kackowskiemu, aktywnemu zarówno w kraju, jak i za granicą. Wynagrodzenie najliczniejszej grupy ówczesnych zagranicznych współpracowników austriackiej policji, „korespondentów” działających we Francji, wahało się od 200 do 600 franków miesięcznie (ok. 104 do 312 fl.)⁶². Zdecydowana większość krajowych współpracowników otrzymywała od kilkunastu do stu florenów miesięcznie. W tym okresie płace urzędników w austriackiej części monarchii wahały się od ok. 40 do tysiąca florenów miesięcznie, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego zarabiał 150 florenów, nauczyciel szkoły średniej w Galicji ok. 85 florenów, a szkoły podstawowej od kilkunastu do ok. 40 florenów miesięcznie⁶³.

⁶⁰ SIEMANN 1985, s. 166, 169.

⁶¹ KASZNIK 1973, s. 496–499; PEZDA 2003, s. 165–166, 245–246.

⁶² AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867; Specificirten Ausweis über die Auslagen für Agenten, Pensioner und Beamte des Dep. I. bestritten werden). Wynagrodzenie jednego z paryskich „korespondentów” określono w angielskich funtach i stanowiło ono równowartość ok. 390 florenów miesięcznie.

⁶³ TOMCZYK 2012, s. 165–169; HOMOLA 1984, s. 138. Podane pensje nie uwzględniają różnych dodatków, które stanowiły znaczącą część wynagrodzenia. W zestawieniach podaje się na ogół pensje roczne.

Jak wspomniano, wynagrodzenia współpracowników policji, którzy przeszli weryfikację zarządzoną przez Beusta wiosną 1867 r. i zostali zatrudnieni przez wiedeńskie Biuro Informacyjne, wyraźnie ograniczono. Polityka oszczędności spowodowana problemami finansowymi państwa wpłynęła na zdecydowanie nie tylko na stan agencji, ale w ogóle na stan tajnych służb zarówno cywilnych, jak i wojskowych⁶⁴.

W zestawieniach współpracowników austriackich służb policyjnych i wywiadowczych powtarza się część nazwisk. Widać wyraźnie, że mimo zmian, jakie zachodziły w monarchii, i przekształceń instytucji służących zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, starano się utrzymać kontakty z osobami przydatnymi, a w razie potrzeby odnawiano je ze zweryfikowanymi, byłymi współpracownikami. Współpraca z częścią z nich trwała wiele lat, a najbardziej zaufani i ich bliscy mogli liczyć na wsparcie już po zakończeniu służby. Tę ciągłość współpracy ułatwiała polityka personalna zapewniająca funkcjonariuszom stabilność zatrudnienia.

POLACY

Wśród współpracowników mogunckiego Biura Informacyjnego Polacy pojawili się dość późno, co można tłumaczyć dwiema przyczynami. Emigracja polska nie stanowiła początkowo głównego przedmiotu zainteresowania władz austriackich, ponadto była dość hermetyczna, a przez to trudna do penetracji⁶⁵. Wiedeń jednak bynajmniej nie lekceważył problemu polskiego. Po upadku powstania listopadowego i pojawieniu się w Austrii oraz w Europie Zachodniej fali emigrantów zdawano sobie sprawę z konsekwencji tego zjawiska. Metternich zarówno w instrukcjach dla kierownika Biura Informacyjnego Karla Noé von Nordberg, jak i dla jednego z agentów, Wilhelma Bindera, zwracał na tę sprawę uwagę; szczególnie interesowała go kwestia współpracy Polaków z emigracją niemiecką i włoską⁶⁶. W pierwszej kolejności to właśnie działalność Niemców i Włochów przykuwała uwagę Wiednia, zainteresowanie Polakami wzmogło się jednak wraz ze wzrostem ich aktywności, zwłaszcza na terenie Galicji⁶⁷. Śledzenie ich działań miał ułatwić powołany w 1835 r. we Lwowie. Galicyjski Komitet Informacyjny (*Galizisches Informationskomitee*). Składał się on z przedstawicieli miejscowego gubernium, sądu apelacyjnego i lwowskiego Dowództwa Generalnego — najwyższego organu administracji wojskowej w Galicji. Ze względu na kontrowersje dotyczące sposobu jego funkcjonowania regularnie dostarczać informacje do stolicy zaczął dopiero od 1838 r. Wiosną 1846 r., wraz z wybuchem powstania, wiadomości z Galicji zaczęto przygotowywać

⁶⁴ Vide uwagi M. Ronge na temat problemów wywiadu wojskowego po roku 1866 i braku środków na jego działalność w okresie późniejszym, RONGE 1992, s. 11, 20, 40, 44, 46, 72–73, 237.

⁶⁵ HOEFER 1983, s. 88, 131. Trudności ze zwerbowaniem Polaków wynikały też z ich wygórowanych oczekiwań finansowych.

⁶⁶ HOEFER 1983, s. 76; SIEMANN 1985, s. 133–134.

⁶⁷ SEIDE 1973, s. 296–303; REINÖHL 1929, s. 272.

i przekazywać najwyższym władzom w postaci osobnego protokołu (*Galizisches Informationsprotokoll*)⁶⁸.

Do wzrostu zainteresowania władz wiedeńskich polską emigracją niewątpliwie przyczynili się Rosjanie, dla których kwestia śledzenia poczynań Polaków miała pierwszoplanowe znaczenie, dysponowali oni również odpowiednimi do tego narzędziami. Państwa zaborcze od 1831 r. prowadziły rozmowy w sprawie współpracy w zakresie zwalczania polskiego ruchu narodowego, które zostały sfinalizowane we wrześniu 1833 r. na spotkaniu w Münchengrätz (czes. Mnichovo Hradiště). Zawarte wtedy porozumienie weszło w życie w marcu 1834 r. i stanowiło podstawę do zintensyfikowania faktycznie trwającej już od pewnego czasu współpracy, na której bardzo zależało stronie rosyjskiej. Rosjanie korzystali z doświadczeń policji austriackiej, jednak w kwestii inwigilacji Polaków to oni mieli większą praktykę i często byli źródłem informacji dla władz w Wiedniu⁶⁹. Śledzenie działań polskiej emigracji polistopadowej skłoniło władze rosyjskie w 1831 r. do zorganizowania za granicą struktur tajnej policji podporządkowanych III Oddziałowi Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości⁷⁰. Wykorzystano przy tym ludzi wcześniej zatrudnionych w policji w Królestwie Polskim i kancelarii wielkiego księcia Konstantego — grupę tę określano w Petersburgu mianem „warszawiaków”. Osoby do niej należące miały spore doświadczenie zdobyte dzięki udziałowi w prowadzonych na szeroką skalę przez policję działające w Królestwie i kancelarię wielkiego księcia działaniach wywiadowczych za granicą⁷¹. Siecią zagranicznych agentów III Oddziału przez lata kierował były szef biura perlustracyjnego wielkiego księcia Konstantego Adam Sagtyński. Pierwszym przedstawicielem tej instytucji w Wiedniu został eksagent policji wielkiego księcia Konstantego Karl von Schweitzer⁷². Także namiestnik Królestwa Polskiego Iwan Paskiewicz posługiwał się tego typu osobami. Z jego polecenia wiosną

⁶⁸ REINÖHL 1929, s. 272–280; HOEFER 1983, s. 66–69; SIEMANN 1985, s. 163; OBERHUMMER 1937, s. 209–210.

⁶⁹ SEIDE 1973, s. 304–305; KUCHARZEWSKI 1999, s. 468–469, 475, 498–506.

⁷⁰ ЧУКАПЕВ 2005, s. 272–273; ЧЕРКАЦОВ 2008, s. 173–178; GŁĘBOCKI 2012, s. 297–299.

⁷¹ Na temat policji w Królestwie Polskim, ich organizacji i działalności, także tej prowadzonej za granicą, vide: KARPIŃSKA 1985, s. 679–684; ASKENAZY 1929, I, s. 329–377. S. Askenazy twierdzi, że instytucje policyjne działające w Królestwie Polskim stały się wzorem dla podobnych tworzonych w Cesarstwie Rosyjskim, vide ASKENAZY 1929, I, s. 373.

⁷² Na temat grupy „warszawiaków” vide ЧЕРКАЦОВ 2008, s. 174. A. Sagtyński był Polakiem od 1812 r. pozostającym w służbie rosyjskiej, w latach 1816–1832 był zatrudniony w administracji Królestwa Polskiego, m.in. w kancelarii wielkiego księcia Konstantego, w latach 1832–1856 pracował w III Oddziale kancelarii cesarskiej, gdzie faktycznie kierował zagraniczną agenturą (ЧЕРКАЦОВ 2015, s. 121–134; ЧЕРКАЦОВ 2008, s. 159–164; GŁĘBOCKI 2012, s. 300–301). K. von Schweitzer urodził się we Frankfurcie nad Menem, służył w armii napoleońskiej i w 1812 r. trafił do niewoli rosyjskiej; po roku 1814 działał jako agent policji w Królestwie Polskim i był aktywny głównie w krajach niemieckich, od 1832 r. pracował dla III Oddziału, którego od 1837 r. był przedstawicielem w Wiedniu, a później w Stuttgarcie; znany był jako literat i poeta, vide: SKRINE 1998, s. 12–13; ASKENAZY 1929, I, s. 351, II, s. 225–226, 421–422, 424–426; ЧЕРКАЦОВ 2008, s. 176–177; GŁĘBOCKI 2012, s. 301.

1834 r. do Lwowa skierowany został były urzędnik kancelarii Wileńskiego Okręgu Naukowego, a później współpracownik Nikołaja Nowosilcowa Ignacy Bobiatyński. Jako komisarz specjalny uczestniczył w śledztwie prowadzonym przeciw Józefowi Zaliwskiemu⁷³. Najpewniej o zatrudnieniu byłych urzędników i współpracowników policji z Królestwa Polskiego zadecydowały ich lojalność, profesjonalizm, doświadczenie w pracy policyjnej i wywiadowczej, ale także dobra orientacja w sprawach polskich — wielu z nich po prostu było Polakami, co ułatwiało im działanie. Bliskość współpracy między oboma państwami powodowała, że Austriacy i Rosjanie do inwigilacji środowisk polskich niejednokrotnie wykorzystywali tych samych agentów.

Na trudności z wniknięciem w środowisko emigrantów polskich narzekał nie tylko Wiedeń, ale i policja francuska⁷⁴, co spowodowało, że informacje na jego temat *Informationsbüro* pozyskiwało początkowo głównie od agentów innych narodowości. Inwigilacją polskiej emigracji na Zachodzie zajmowali się współpracujący z mogunckim Biurem Wilhelm Binder, Domenico Salvadori i Bernhard Lizius, a później Johann (Jean) Eichelberg. Na Wschodzie natomiast — Karl Wachtel, Josef Amster, Stefan Adolf Wilhelmi, a następnie Gabriel Jasmagy.

Wilhelm Binder, wszechstronnie wykształcony nauczyciel w szwajcarskim Biel, sam zaoferował w 1833 r. swe usługi Metternichowi, zabiegając o uzyskanie posady. Zlecono mu m.in. śledzenie przejawów współpracy między emigrantami polskimi, włoskimi i niemieckimi. W 1837 r. oficjalnie odszedł z austriackiej służby cywilnej, nie zerwał jednak kontaktów z policją⁷⁵. Równocześnie zajmował się działalnością literacką i naukową o szczególnym charakterze, był m.in. autorem panegirycznej rozprawy o Metternichu. Dwie ze swoich książek poświęcił sprawom polskim: w 1842 r. opublikował *Diplomatische Geschichte der polnischen Emigration*, w której zamieścił obszerny wybór dokumentów, w latach 1843–1844 ukazało się natomiast dwutomowe dzieło *Der Untergang des polnischen Nationalstaates*⁷⁶. Jan Kucharzewski ocenia, że pierwsza z książek została „oparta na materiałach policji politycznej” i służyła rządowi rosyjskiemu. W drugiej Binder polemizował z kolei z krytykami rozbiorów i bronił stanowiska państw zaborczych. W okresie, gdy powstawały wymienione prace, Binder współpracował już także z rosyjską policją polityczną. Zatem nie tylko informował władze zaborcze o działaniach polskich emigrantów, lecz także uprawiał antypolską propagandę⁷⁷.

⁷³ O I. Bobiatyńskim i jego misji vide: *Spoleczeństwo polskie* 1984, s. 44–45, 356, 524–525; BIAŁYNIA-CHOŁODECKI 1920, s. 9–14; KOBYLAŃSKI 1936, s. 23–26.

⁷⁴ KUCHARZEWSKI 1999, s. 446, 462; GŁĘBOCKI 2012, s. 295–296.

⁷⁵ ANTONIUS 1937, s. 82; SIEMANN 1985, s. 130–135, 312; DEÁK 2014, s. 622; DEÁK 2015, s. 585.

⁷⁶ BINDER 1842; BINDER 1843–1844.

⁷⁷ W raporcie III Oddziału z 1839 r. jako agent w Stuttgarcie, obok Schweitzera, wymieniony jest niejaki „Binder”; zapewne chodzi o Wilhelma Bindera, vide: *Россия под надзором* 2006, s. 194, 196; ЧУКАРЕВ 2005, s. 276. O jego książkach poświęconych sprawom polskim vide: KUCHARZEWSKI 1999, s. 462, 472–473; TOPOLSKI 1974, s. 429.

Równie cenionym przez Metternicha jak Wilhelm Binder współpracownikiem mogunckiego Biura był Bernhard Lizius. Ten niemiecki działacz studencki i uczestnik powstania frankfurckiego w 1833 r., po jego klęsce, znalazł się na emigracji, gdzie kontynuował swą rewolucyjną działalność. Na usługach *Informationsbüro* pozostawał w latach 1836–1848, ale później nadal współpracował z policją austriacką, działając w Szwajcarii, Francji i Anglii. Prowadził inwigilację polskiej emigracji, miał jednak problemy z pozyskaniem zaufania jej przedstawicieli. Źródłem informacji byli dla niego Polacy: „Lubanski” i „Triplin”⁷⁸. W Szwajcarii, Francji, Belgii i Italii działał Domenico Salvadori. Ten urodzony w Wenecji były francuski oficer specjalizował się w obserwacji emigrantów włoskich, jednak w latach 1837–1841, w czasie pobytu w Brukseli, zbierał informacje także o działalności Polaków⁷⁹. Podobnie Johann Eichelberg mieszkający w Szwajcarii⁸⁰.

Aktywnością polskich emigrantów na Wschodzie władze austriackie zainteresowały się po aresztowaniu w 1834 r. jednego w przywódców węglarstwa galicyjskiego, Józefa Dawida, działającego wśród Rumunów w Siedmiogrodzie i Banacie. Metternich sugerując, że dla emigrantów polskich Wołoszczyzna może stać się centrum działań na Wschodzie, na podstawie uzgodnień z Münchengrätz zaproponował kierującemu III Oddziałem Aleksandrowi von Benckendorff współpracę na tym terenie. Do Bukaresztu wysłano z Wiednia nadkomisarza Karla Wachtela, który miał współdziałać z Rosjanami w śledzeniu tamtejszej działalności rewolucyjnej⁸¹. Podobną misję w Mołdawii na początku 1846 r. władze austriackie powierzyły Josefowi Amsterowi, którego zadaniem było obserwowanie mieszkających tam Polaków, szczególnie uciekinierów z Galicji napływających po nieudanym powstaniu⁸². Z kolei aktywność polskich emigrantów nad dolnym Dunajem miał śledzić w 1847 r. „major Kudrjaffsky”, któremu przydzielono do pomocy agenta Stefana Adolfa Wilhelmięgo. Został on zatrudniony jako urzędnik jednej z firm w Gałaczu (rum. Galați)⁸³.

⁷⁸ ANTONIUS 1937, s. 84, 86; HOEFER 1983, s. 87–88, 128–131; SIEMANN 1985, s. 165–168; DEÁK 2014, s. 621.

⁷⁹ ANTONIUS 1937, s. 85, 86; HOEFER 1983, s. 88, 130.

⁸⁰ Johann Eichelberg występuje w spisach współpracowników policji austriackiej jako „dr. Berg.” oraz „Eichelb.”. Zaczął on współpracę z mogunckim *Informationsbüro* w końcu lat czterdziestych a trwała ona do końca lat sześćdziesiątych, vide: ANTONIUS 1937, s. 88; SIEMANN 1985, s. 166–167; DEÁK 2014, s. 621; KULCZYKOWSKI 1999, s. 101.

⁸¹ DACH 1999, s. 28–35; WILLAUME 1984, s. 32–33, 87; KUCHARZEWSKI 1999, s. 498–499.

⁸² DACH 1999, s. 89–91.

⁸³ ANTONIUS 1937, s. 88. Zapewne chodzi o L. von Kudriaffsky (1805–1894), komandora podporucznika marynarki austriackiej, który w latach 1846–1848 był jednym z dyrektorów Donau-Dampfschiffahrts-Gesellschaft. S.A. Wilhelmi już w początku lat czterdziestych XIX w. mieszkał w Braile (rum. Brăila), skąd przysyłał korespondencje do prasy niemieckiej. Po zakończeniu misji Kurdjaffskyego Wilhelmi kontynuował współpracę z policją austriacką; została ona przerwana w latach 1848–1849, ale w 1850 r. ponownie go zaangażowano i skierowano do Banatu, vide DEÁK 2015, s. 197–198, 356.

Jak wspomniano, rozbudowa austriackiej sieci agenturalnej na Wschodzie nastąpiła po 1849 r., gdy w Imperium Osmańskim i państwach bałkańskich znaleźli się liczni emigranci, głównie Węgrzy, ale również Polacy. Stali się oni przedmiotem zainteresowania zarówno dyplomatów, jak i służb austriackich; na Polaków bacznie spoglądali także Rosjanie. Obserwację koordynowały austriackie placówki dyplomatyczne w Konstantynopolu i Belgradzie nadzorujące agencje w mniejszych ośrodkach. W konsulacie austriackim w Konstantynopolu zatrudniono jako tłumacza Gabriela Jasmagy, który organizował pracę sieci austriackich agentów na Wschodzie. Jasmagy był uważany za wyjątkowo skutecznego, a świadectwem jego sukcesów było m.in. odzyskanie węgierskich insygniów koronacyjnych. Współpracę ze służbami austriackimi rozpoczął na początku lat czterdziestych; zanim trafił do Konstantynopola pracował w Serbii, natomiast po zakończeniu misji w Turcji skierowano go do Italii, gdzie także organizował sieć agenturalną. Podlegali mu agenci działający w latach sześćdziesiątych w krajach adriatyckich monarchii i w Atenach. Po przeprowadzonej wiosną 1867 r. wspomnianej weryfikacji współpracowników ministerstwa policji kierowaną przezeń siatkę zlikwidowano. Wkrótce jednak władze austriackie zarekomendowały go do pracy w tureckim kolejnictwie — niewykluczone, że i wtedy pracował dla wywiadu. Penetrując środowisko emigrantów węgierskich, Jasmagy z pewnością stykał się również z Polakami, a wymieniani w dokumentach austriaccy agenci polskiego pochodzenia „Wolaiński” i „Majewski” zapewne działali w ramach struktury organizowanej przez niego na Wschodzie⁸⁴.

Wymienione publikacje pozwalają stworzyć listę Polaków pracujących dla mogunckiego Biura Informacyjnego lub z nim powiązanych; fakt współpracy części z nich potwierdzony jest również przez inne źródła.

Pierwszym Polakiem odnotowanym jako współpracownik Biura był aktywny w kręgu Joachima Lelewela Franciszek Napoleon Szostakowski (pseudonim: Franz Reist, Xavier). Nie jest to postać anonimowa, Szostakowski nie cieszył się dobrą opinią, a jego działalność była znana emigracji. W grudniu 1837 r. został zdekonspirowany w Brukseli jako agent rosyjski, dla Rosjan miał pracować również w latach pięćdziesiątych w Szwajcarii i Anglii. Podejrzewa się także, że współpracował z policją pruską⁸⁵. Na rzecz mogunckiego *Informationsbüro* działał krótko, bo od listopada 1836 r. (wtedy złożył ofertę współpracy w ambasadzie austriackiej w Paryżu) do grudnia 1837 r. Gdy na jaw wyszły jego kontakty z Rosjanami, Austriacy zerwali z nim stosunki, choć odnotowali później jego obecność w Paryżu. Znane są nam raporty Szostakowskiego składane w ambasadzie austriackiej w stolicy Belgii⁸⁶. W Brukseli zastąpił go Domenico Salvadori. Działał tam także kolejny współpra-

⁸⁴ DEÁK 2019, s. 75; DEÁK 2014, s. 601–603, 622; FRANK 1984, s. 432; KLETEČKA 2011, s. 71–75.

⁸⁵ KOZŁOWSKI 1973, s. 277–279; KUCHARZEWSKI 1999, s. 507–509; GERBER 1973, s. 7, 10, 12.

⁸⁶ ANTONIUS 1937, s. 84–85; KOZŁOWSKI 1973, s. 279–282.

cownik mogunckiego Biura, „Stanislaus Roczinski”, zapewne tożsamy ze Stanisławem Roczyńskim (Rokczyńskim), który w Belgii przebywał od 1837 r., zajmując się tam litografią. Współpracę z ambasadą austriacką rozpoczął latem 1840 r., ale trwała ona ponoć krótko⁸⁷.

Będący źródłami informacji Bernharda Liziusa „Lubański” i „Tripplin” mieszkali we Francji. Pierwszy z wymienionych to najprawdopodobniej Aleksander Lubański; w 1842 r., w czasie gdy Lizius wykorzystywał go do zdobywania informacji, praktykował jako lekarz. Medycynę studiował w Gießen, a później w Montpellier. W Gießen angażował się w działalność ruchu studenckiego, tak jak Lizius uczestnicząc w przygotowaniach do powstania frankfurckiego, a następnie w samym powstaniu, po jego klęsce szukał schronienia we Francji. Niewątpliwie znał Liziusa osobiście⁸⁸. Lekarzem był także Teodor Tripplin, znany bardziej jako pisarz i podróżnik; i on ukończył studia w Montpellier. Lizius miał go w 1842 r. wysłać do Strasburga, rzeczywiście Tripplin wówczas tam mieszkał⁸⁹. Zarówno Lubański, jak i Tripplin angażowali się w życie emigracji. Nie byli jedynymi informatorami Liziusa we Francji. Ten nie został zdekonspirowany jako agent austriacki, pozostawał aktywny w różnych środowiskach emigracyjnych i kontakty z nim nie budziły podejrzeń. Informacje na temat współpracy Lubańskiego i Tripplina z *Informarionsbüro* są bardzo enigmatyczne, nie nadano im nawet pseudonimów. Wydaje się wątpliwe, by miała ona świadomy charakter, takiej możliwości przeczy także ich pozycja i sytuacja materialna. Nic nie wiemy na temat kolejnego agenta albo kandydata na agenta, niejakiego „Trzinskiego”, który w październiku 1844 r. złożył ofertę współpracy w ambasadzie austriackiej w Londynie⁹⁰.

Niewątpliwie najcenniejszym współpracownikiem mogunckiego Biura Informacyjnego pozyskanym w pierwszej połowie lat czterdziestych był Paweł Cendrowicz, były student medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego i powstaniec, który od 1832 r. przebywał we Francji. Na emigracji miał się różnych zajęć, kontynuował także studia⁹¹. Nawiązano z nim kontakt w 1844 r. za pośrednictwem jednego z ofice-

⁸⁷ ANTONIUS 1937, s. 86; HOEFER 1983, s. 88. O S. Roczyńskim (Rokczyńskim) vide: TYROWICZ 1964, s. 577; GODDEERIS 2013, s. 118, 306, 452.

⁸⁸ O A. Lubańskim i jego kontaktach z B. Liziusem vide: KONARSKA 1986, s. 325; TYROWICZ 1964, s. 380; BIELECKI 1995–1998, III, s. 51–52; WAWRYKOWA 1964, s. 70; *Ze wspólnych walk* 1957, s. 53–54. F. Antonius określa „Lubańskiego” jako „członka legionu polskiego w Paryżu”, co mogłoby wskazywać, że chodzi o Wiktora Lubańskiego, który także zaangażowany był w wypadki frankfurckie jako członek Hufca Świętego, wydaje się to jednak wątpliwe, vide: ANTONIUS 1937, s. 86; TYROWICZ 1964, s. 381; BIELECKI 1995–1998, III, s. 52.

⁸⁹ ANTONIUS 1937, s. 86; KONARSKA 1986, s. 421; TYROWICZ 1964, s. 704–705; KINIORSKI 1998, s. 83–84.

⁹⁰ ANTONIUS 1937, s. 87. Prawdopodobnie chodzi o emigranta o nazwisku Trzciniński; na Wyspach Brytyjskich przebywało w omawianym okresie kilku Polaków o tym nazwisku, vide KROSNOWSKI 1847, s. 447.

⁹¹ BIELECKI 1995–1998, I, s. 280–281; KONARSKA 1986, s. 237–238.

row twierdzy związkowej w Moguncji. Prawdopodobnie to chęć zdobycia środków potrzebnych do ukończenia medycyny skłoniła go do podjęcia współpracy z Biurem. Engelshofen podkreślał jego znaczenie, zaangażowanie i oddanie. Cendrowicz regularnie informował o sytuacji polskiej emigracji we Francji, wykorzystywano go zwłaszcza do gromadzenia i analizowania wydawnictw emigracyjnych, powierząc też misje, np. w Strasburgu. Z czasem, zwłaszcza po roku 1846, współpraca z nim stawała się coraz bardziej intensywna i — jak można sądzić — przed Wiosną Ludów stał się najważniejszym agentem austriackim wśród Polaków we Francji. Jego nazwisko, jako jedyne spośród Polaków, zostało wymienione wśród nazwisk innych agentów *Informationsbüro* w okresie jego likwidacji wiosną 1848 r. Zapewne to właśnie zaangażowanie Cendrowicza spowodowało, że po roku 1849 policja austriacka odnowiła z nim współpracę. Figuruje on w spisach agentów z początku lat pięćdziesiątych XIX w. jako osoba dostarczająca wiadomości nie tylko z Francji, lecz także z Nowego Jorku. Można podejrzewać, że jego wyjazd do Ameryki pozostał w związku ze współpracą z policją austriacką⁹².

Nieudana próba powstania w 1846 r. spowodowała wzrost zainteresowania policji austriackiej sprawami polskimi, w konsekwencji *Informationsbüro* pozyskało do współpracy kolejnych Polaków. Spośród nich szczególnie złowrogą rolę odegrał Antoni Rieth (pseudonim: Kaspar Poll). Ten był żołnierz austriacki i urzędnik, a także niedoszły powstaniec listopadowy w 1844 r. podjął współpracę z Hotelem Lambert i mimo niejasnej przeszłości zyskał zaufanie Adama J. Czartoryskiego. Wykorzystywany był do misji w Galicji, wśród Węgrów, Rumunów i Słowian w monarchii habsburskiej oraz na Bałkanach. Służbę u Czartoryskich porzucił w drugiej połowie 1846 r. i wkrótce zaoferował swe usługi władzom austriackim. Dostarczył im obszerne informacje na temat Hotelu Lambert i jego działalności w Austrii i na Bałkanach. Po przyjęciu na austriacką służbę został skierowany na teren dzisiejszej Słowacji. Choć zadowolony ze swojej sytuacji nie był, pozostał na usługach policji. Współpracę przerwano zapewne podczas Wiosny Ludów; w 1848 r. Rieth przebywał we Lwowie, angażując się w działalność rewolucyjną, od 1849 r. mieszkał w Krakowie. Jesienią tego roku odnowiono z nim kontakt, podlegał wtedy bezpośrednio Wiedniowi i uchodził wręcz za „męża zaufania rządu”. Raporty kierował do ministra Bacha, który wykorzystywał go do misji w Szwajcarii i Anglii. Rieth swoje usługi zaoferował także władzom austriackim w Krakowie. Na początku lat pięćdziesiątych, działając jako agent-prowokator, przyczynił się do ujęcia i skazania Juliana Goslara, co go zresztą zdekonspirowało i tym samym skompromitowało. W 1852 r. ubiegał się o posadę na kolei w Galicji, której jednak, mimo protekcji Bacha, nie otrzymał. Jego usługami nie był też zainteresowany szef Najwyższego Urzędu Policyjnego Johann Kempen von Fichtenstamm. Ostatecznie Rieth zdecydował się na emigrację i w połowie lat pięćdziesiątych osiadł w Anglii. Czy jego misja miała charakter szpiegowski, trudno stwierdzić;

⁹² SIEMANN 1985, s. 166–167; HOEFER 1983, s. 88, 129–131; DEÁK 2014, s. 610, 621. Jako data rozpoczęcia współpracy P. Cendrowicza z *Informationsbüro* wymieniany jest też rok 1842.

w tym czasie proponował swe usługi zarówno ambasadzie austriackiej w Londynie, jak i Hotelowi Lambert⁹³.

Dwaj kolejni agenci pozyskani do współpracy w latach 1846–1847 inwigilowali środowisko demokratyczne. Niewiele jednak wiadomo na temat ich działalności. Pierwszym był pochodzący z Galicji Józef Deszler (pseudonim „D.R.”), który od października 1846 r. do grudnia roku 1847 przesyłał raporty do ambasady austriackiej w Paryżu⁹⁴. Drugim — Zygmunt Sawiczewski, używający pseudonimów „Florian” i „Phruski”, który z kolei ofertę współpracy złożył w tej samej placówce latem 1847 r. Sawiczewski otrzymywał regularne wynagrodzenie i przekazywał informacje aż do marca 1848 r., gdy zdecydował się na powrót do Galicji⁹⁵. Wątpliwe, aby była to pełna lista polskich współpracowników mogunckiego *Informationsbüro*⁹⁶.

Dużo trudniej jest zestawić wykaz działających za granicą polskich współpracowników austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a potem Najwyższego Urzędu Policyjnego i Ministerstwa Policji. W tym przypadku dysponujemy tylko wrywkowymi danymi, spisami autorów raportów składanych w latach 1850–1852 opracowanymi przez Ágnes Deák oraz materiałami dotyczącymi weryfikacji współpracowników rozwiązanego Ministerstwa Policji, przeprowadzonej w 1867 r. Oprócz wspomnianych Pawła Cendrowicza i Antoniego Rietha w większości przypadków znany tylko pseudonimy współpracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W 1850 r. w Genewie działał agent o pseudonimie „Sarma”, w Turynie zaś niejaki „Lowski”⁹⁷. Na Wschodzie aktywni byli: przesyłający w 1851 r. z Konstantynopola raporty agent o nazwisku „Wolaiński” i działający w latach 1851–1852 w Belgradzie „Majewski”, używający pseudonimu

⁹³ Antoni Rieth używał różnych nazwisk m.in.: Adolf Reiner, Rauch, Langer, Zielonka-Ritter, Adam Rotter, Jean Lacroix, Antoni Rychlik, Anton Lange; jego działalność została szeroko opisana, vide: ANTONIUS 1937, s. 87; SKOWRONEK 1983, s. 244–248, 278; ŽÁČEK 1966, s. 118–196; BIK 1997, s. 129–135; ŽÁČEK 1976–1977, s. 297–300; ŽUREK 2005, s. 261–266 (P. Żurek twierdzi, że A. Rieth rozpoczął współpracę ze służbami austriackimi już na początku 1845 r.); BORYS 1958, s. 812–814; TYROWICZ 1972, s. 110–114, 202, 245–252; SZUBERT 2009, s. 111–123; DEÁK 2015, s. 227–229, 287, 359, 365.

⁹⁴ ANTONIUS 1937, s. 87; TYROWICZ 1964, s. 128.

⁹⁵ ANTONIUS 1937, s. 88; TYROWICZ 1964, s. 604; FELDMAN 1933, s. 95–96; DACH 1999, s. 107. Zygmunt Sawiczewski planował powrót do Galicji wspólnie z płk. Franciszkiem Bobińskim, który rzeczywiście w kwietniu 1848 r. przebywał już w Krakowie. Chodzi zatem prawdopodobnie o Zygmunta Józefa Sawiczewskiego (ur. 1828), syna profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Floriana Sawiczewskiego (1797–1876), który studiował w Paryżu; niepochlebna opinię wystawił mu F. Hechel, vide HECHEL 1950, s. 334. Stryjowie Zygmunta Józefa Sawiczewskiego, Julian Józef Sawiczewski (1795–1854) i Konstanty Sawiczewski (1819–1870), tak jak płk Franciszek Bobiński byli zaangażowani w działalność spiskową w Galicji w latach trzydziestych XIX w. Imię Zygmunt nosił także kolejny ze stryjów Zygmunta Józefa Sawiczewskiego, przyrodni brat Floriana, Juliana i Konstantego.

⁹⁶ W 1838 r. w Londynie został zdemaskowany jako szpieg austriacki pochodzący z Galicji Adam Dydyński, brakuje go jednak w wykazach współpracowników *Informationsbüro*, vide: KUCHARZEWSKI 1999, s. 510; MARCHLEWICZ 2008, s. 78, 81–82; MARCHLEWICZ 2020, s. 244–253.

⁹⁷ DEÁK 2014, s. 621; DEÁK 2015, s. 584.

„Dr. Moreau”. Mimo znajomości nazwisk nie można mieć pewności kim faktycznie były wymieniane osoby⁹⁸.

Łatwo natomiast zidentyfikować zwerbowanego w 1849 r. i działającego co najmniej do 1852 r. we Włoszech oraz Anglii (konkretnie w Londynie) Henryka Michałowskiego, używającego pseudonimów „Mich.” i „H”. Najpewniej to ten sam Henryk Michałowski, którego zdekonspirował w Londynie Aleksander Hercen jesienią 1857 r. jako szpiega rosyjskiego, pracującego wcześniej także dla Prus⁹⁹. Działał on wspólnie ze wspomnianym już Franciszkiem Napoleonem Szostakowskim; obaj mieli proponować swe usługi władzom rosyjskim. Michałowski pochodził z Galicji, służył w armii austriackiej, walczył w powstaniu listopadowym, a w 1848 r. wstąpił do Legionu Mickiewicza i brał udział w walkach w Italii, z Legionu został jednak usunięty. Można domniemywać, że w tym okresie rozpoczął współpracę ze służbami austriackimi, nieznane są jednak jej szczegóły¹⁰⁰.

Henryk Michałowski, Franciszek Napoleon Szostakowski i — jak wiele na to wskazuje — Antoni Rieth należeli do tych agentów, których działalność Mariusz Kulczykowski określił jako „łatwy sposób na życie”. To samo można powiedzieć o Apollonie Hipolicie Młochowskim, jedynym Polaku znajdującym się na liście zagranicznych „korespondentów” I Departamentu Ministerstwa Policji sporządzonej wiosną 1867 r., który działał pod pseudonimem „Isidor Schmidt”¹⁰¹. Był on synem Hipolita Józefa Młochowskiego, powstańca listopadowego i styczniowego, emigranta i zesłańca. Urodził się we Francji, a do Królestwa Polskiego przyjechał zapewne wraz z ojcem po amnestii w 1856 r. Brał udział w powstaniu styczniowym i wymieniany jest jako naczelnik wojenny powiatów warszawskiego i sochaczewskiego — sam tytułował się podpułkownikiem¹⁰². W 1864 r. znów był w Paryżu. Działalności agenturalnej

⁹⁸ DEÁK 2014, s. 622; DEÁK 2015, s. 585.

⁹⁹ DEÁK 2014, s. 622; DEÁK 2015, s. 585; KUCHARZEWSKI 1999, s. 509, 535–538, 569–572; GERBER 1973, s. 9–13.

¹⁰⁰ Ustalenie nawet podstawowych faktów z życia Henryka Michałowskiego nie jest proste. Po powstaniu listopadowym we Francji znalazło się dwóch oficerów o imieniu i nazwisku Henryk Michałowski. Część autorów, w tym M. Tyrowicz i R. Gerber (TYROWICZ 1964, s. 430; GERBER 1973, s. 9–13), łączy fakty z życia obu i przypisuje je urodzonemu w Piastowie Henrykowi Michałowskiemu (1804–1892). Można sądzić, że austriackim, a później pruskim i rosyjskim szpiegiem był urodzony w „Dziewieniacu” (Dźwiniacz k. Zaleszczyk) Henryk Michałowski (1802–?), to on bowiem, tak jak szpieg zdemaskowany w Londynie w 1857 r., przyszedł na świat w Galicji i w okresie Wiosny Ludów walczył w Legionie Mickiewicza, vide BIELECKI 1995–1998, III, s. 131–132.

¹⁰¹ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867); KULCZYKOWSKI 1999, s. 93–105. Pierwszy o działalności H. Młochowskiego na rzecz Austrii napisał E. Barwiński, vide BARWIŃSKI 1920, s. 36.

¹⁰² Hipolit Józef Młochowski (ur. 1805) dotarł do Francji w 1836 r., wcześniej przebywał w Krakowie; mieszkał w kilku miastach francuskich, a przez pewien czas także w Algierii. Objęty amnestią

Młochowski byli świadomi już współcześni. Zdemaskowano go jako agenta rosyjskiego w roku 1868. Jego współpraca ze służbami rosyjskimi, polegająca na publikacji antypolskich paszkwili, występowaniu w roli konsultanta i tłumacza, składaniu donosów i prowokowaniu działań mogących skompromitować emigrację, została obszernie opisana¹⁰³. Działalność Młochowskiego na rzecz Austrii scharakteryzował Mariusz Kulczykowski. Stawia on tezę, że zaczął on współpracę z policją austriacką wcześniej niż z rosyjską, a służby austriackie wiedziały o jego pracy dla Rosjan. Młochowski próbował wykorzystać to jako swój atut, oferując usługi Wiedniowi. Dla Austriaków szpiegował polską emigrację, jej związki z krajem (Galicją) i ruchami radykalnymi, a w późniejszym okresie inwigilował zwolenników panslawizmu¹⁰⁴. Wszyscy, którzy zetknęli się z raportami Młochowskiego, nie mają wątpliwości co do ich niskiej wartości, autor powtarzał bowiem plotki, zmyślał i kłamał. Ograniczone zaufanie do nich i do samego Młochowskiego mieli też kierujący policją i służbami austriackimi oraz część dyplomatów, z którymi się kontaktował. Znalazło to odzwierciedlenie w jego ocenie przygotowanej wiosną 1867 r.¹⁰⁵ Mimo to zdecydowano się na współpracę z nim, gdy zaoferował swe usługi ambasadzie austriackiej w Paryżu. Tłumaczy się to wpływem ambasadora austriackiego Richarda von Metternich, który przełamał opory ministra policji Mecséry'ego¹⁰⁶. Młochowskiemu nie można odmówić gorliwości — wręcz zasypywał zwierzchników raportami. Jego przypadek nie najlepiej świadczy o profesjonalizmie austriackich służb w latach sześćdziesiątych; ograniczenie kompetencji Ministerstwa Policji spowodowało, że ambitni dyplomaci głęboko ingerowali w ich pracę. W sprawach polskich Austriacy nadal dysponowali znacznie bardziej ograniczonymi możliwościami ich rozpoznania niż Rosjanie, dla których Polacy wciąż stanowili jeden z głównych przedmiotów zainteresowania¹⁰⁷.

Apollon Hipolit Młochowski był jedynym Polakiem „zagranicznym korespondentem” Ministerstwa Policji aktywnym w 1867 r. Oprócz niego na liście współpracowników sporządzonej wiosną 1867 r. jest jeszcze trzech „korespondentów” Polaków działających w kraju. Dwóch — Zygmunt Kaczkowski i Oskar Markow-

w 1856 r. powrócił do kraju; po powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię, skąd powrócił w 1866 r. (BIELECKI 1995–1998, III, s. 158; TYROWICZ 1964, s. 450; POTRYKOWSKI 1974, 2, s. 358; KULCZYKOWSKI 1999, s. 100). Apollon Hipolit Młochowski (1837–1887) znany jest także jako Apollo Młochowski, Apollo Belina-Młochowski i Apolinar Młochowski; urodził się w Epinal, a młodość spędził we Francji i Algierii; uczęszczał do Szkoły Przygotowawczej Polskiej, skąd został usunięty. Informacje te zawdzięczam uprzejmości p. Janusza Pezdy, któremu składam serdeczne podziękowanie.

¹⁰³ WYCZAŃSKA 1971, s. 48 n; ZDRADA 1973, s. 304 n; GERBER 1973, s. 15–16, 20–28.

¹⁰⁴ KULCZYKOWSKI 1999, s. 97–104.

¹⁰⁵ Vide AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867).

¹⁰⁶ KULCZYKOWSKI 1999, s. 93–96.

¹⁰⁷ Może o tym świadczyć choćby aktywność rosyjskich agentów, vide: KUCHARZEWSKI 1999, s. 551–599; GERBER 1973, s. 13–74.

ski, było „korespondentami” w Wiedniu, trzeci — Franciszek Ksawery d’Abancourt, wykonywał swe zadania we Lwowie¹⁰⁸. Kaczkowski, którego działalność jest znana i została opisana, przez dłuższy czas pozostawał faktycznie aktywny również za granicą¹⁰⁹. Ten pisarz, publicysta, działacz polityczny i przedsiębiorca rozpoczął współpracę z policją austriacką jako „Heubauer” w listopadzie 1863 r., jednak już po miesiącu zdekonspirowany został skazany przez tajny sąd obywatelski na banicję. Od lutego 1864 r. do stycznia roku 1866 przebywał w Paryżu, kontynuując działalność szpiegowską. Konsekwentnie zaprzeczał swoim związkom z policją austriacką i wielu udało mu się przekonać. Ze służbami austriackimi współpracował także po powrocie do kraju w 1866 r., w tym czasie powierzano mu również misje we Włoszech i Francji. Był agentem bardzo dobrze opłacanym, prawdopodobnie najlepiej spośród pracujących dla austriackiego Ministerstwa Policji w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, pozostawał też w bezpośrednim kontakcie z kolejnymi ministrami¹¹⁰. Działalność Kaczkowskiego miała bardzo różnorodny charakter. Podczas powstania styczniowego informował władze o aktywności polskich środowisk politycznych w Galicji i doradzał środki, jakie należałoby podjąć przeciw nim; jego informacje okazały się bardzo cenne. W Paryżu nie tylko obserwował działalność emigracji, jej związki z krajem i ruchami rewolucyjnymi w Europie, lecz także występował w roli eksperta w sprawach prasy. Za jego pośrednictwem starano się oddziaływać na środowisko dziennikarskie; zadanie to ułatwiała mu współpraca z Hotelem Lambert. Po powrocie do kraju nadal wykorzystywano go do wywierania wpływu na prasę zagraniczną i krajową. Stał się także pośrednikiem między polskimi środowiskami politycznymi a premierem i zarazem ministrem policji Richardem Belcredim. Stefan Kieniewicz

¹⁰⁸ Jako „korespondenci” działający w Galicji wymieniani są jeszcze Anton von Hatvány (Wadowice) i Johann Lanschmann (Brzesko), pierwszy był kancelistą wojskowym, drugi emerytowanym urzędnikiem z Węgier. Zarówno ich charakterystyki, jak i wysokość wypłacanego im wynagrodzenia świadczą, że ich znaczenie było bardzo ograniczone. W galicyjskim Bolechowie urodził się mieszkający w 1867 r. w węgierskim Jászárokszállás Anton Flosz, były żołnierz, powstaniec węgierski, emigrant i urzędnik, od 1861 r. działający jako agent austriackich służb najpierw w Belgradzie, a następnie we Lwowie, AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867).

¹⁰⁹ Szerzej o działalności Z. Kaczkowskiego vide: BARWIŃSKI 1920; FRAS 1995, s. 62–71.

¹¹⁰ Jak wspomniano, w 1867 r. Z. Kaczkowski otrzymywał tysiąc florenów miesięcznie. Dla porównania A. Młochowski otrzymywał w tym czasie 200 franków na miesiąc (104 floreny), F.K. d’Abancourt ok. 333 florenów, O. Markowski 200 florenów, A. von Hatvány 30 florenów, a J. Lanschmann ok. 17 florenów. Gdy w 1864 r. Z. Kaczkowski zaczynał działalność w Paryżu, wypłacano mu 500 franków miesięcznie (260 florenów), vide: AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867); BARWIŃSKI 1920, s. 21, 54.

określił go jako „konfident[a] Belcrediego przy kleceniu austro-polskiej ugody”. Można sądzić, że działał nie tylko na rzecz popularyzacji postaci Belcrediego i programu jego rządu, lecz także wzmocnienia pozycji premiera wśród Polaków i innych narodów monarchii¹¹¹. Jego rola była zatem inna niż Młochowskiego — Kaczkowski nie ograniczał się do dostarczania informacji, a samodzielnie proponował rozwiązania i uczestniczył w realizacji korzystnych dla rządu projektów politycznych.

Drugi Polak wiedeński „korespondent” Ministerstwa Policji, Oskar Markowski (pseudonim „Müller”), to pochodzący z Wielkopolski dziennikarz, który współpracował z prasą konserwatywną i pomagał w penetracji wiedeńskiego środowiska dziennikarskiego¹¹².

Drogi Zygmunta Kaczkowskiego często krzyżowały się ze szlakami lwowskiego „korespondenta” austriackiej policji Franciszka Ksawerego d’Abancourt. Ten drugi był znanym galicyjskim publicystą, zasłużonym działaczem gospodarczym oraz politycznym i tak jak Kaczkowski wspierał powstanie styczniowe. Gdy Kaczkowskiego zaczęto podejrzewać o współpracę z policją, to właśnie d’Abancourtowi polecono jego obserwację w Wiedniu¹¹³. Czy to właśnie Kaczkowski przyczynił się do zwerbowania d’Abancourta — trudno powiedzieć, jednak w późniejszym okresie z pewnością współdziałali. Wiadomo, że d’Abancourt rozpoczął współpracę w policję w 1864 r. jako „Max Ziel”. Wspólnie z Kaczkowskim działał na rzecz Belcrediego, w 1866 r. starając się wpływać nie tylko na polityków polskich, lecz także innych zaliczanych do obozu autonomistów, co zresztą sam opisał. W 1867 r. za jego pośrednictwem władze finansowały wydawanie jednego z ruskich pism w Galicji¹¹⁴. W tym okresie nie odgrywał roli „korespondenta” składającego doniesienia, lecz raczej swoistego agenta wpływu¹¹⁵. Kontaktował się jednak z dyrektorem policji we Lwowie, a nie — jak Kaczkowski — z ministrem policji w Wiedniu.

¹¹¹ Z. Kaczkowski przypisuje sobie zasługę doprowadzenia do mianowania A. Gołuchowskiego namiestnikiem Galicji w 1866 r., co przyczyniło się do ocieplenia stosunków między Wiedniem a Polakami. Rzeczywiście pośredniczył z kontaktach między premierem R. Belcredim a A. Gołuchowskim. Należał także do organizatorów tzw. kongresu słowiańskiego w 1866 r., będącego faktycznie serią spotkań polityków polskich, czeskich i chorwackich, którzy wspierali R. Belcrediego i jego politykę, vide: BARWIŃSKI 1920, s. 5–29, 35–51, 54–55; KIENIEWICZ 1993, s. 261–262; PIJAJ 2003, s. 42–55.

¹¹² Oskar Markowski (1828?–1874) urodził się w Poznaniu; był m.in. współpracownikiem konserwatywnego wiedeńskiego dziennika „Vaterland”, a służby austriackie podejrzewały go o wcześniejszą współpracę z policją rosyjską i pruską, vide: AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge theilten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867); „Neues Fremden-Blatt”, 305, 6 XI 1874 (Morgenausgabe), s. 4. Informacje te zawdzięczam uprzejmości p. Cezarego Domańskiego, któremu składam serdeczne podziękowanie.

¹¹³ BARWIŃSKI 1920, s. 9.

¹¹⁴ D’ABANCOURT 1881, s. 83–91; PIJAJ 2003, s. 42–55; ПИЯЙ 2002, s. 262–263.

¹¹⁵ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charak-

Wszyscy Polacy „korespondenci” austriackiego Ministerstwa Policji w połowie lat sześćdziesiątych podjęli współpracę w czasie powstania styczniowego¹¹⁶. Wykorzystywano ich do śledzenia działań wspierających powstanie oraz emigracji, a później także do wpływania na opinię publiczną i polityków, nie tylko zresztą polskich. Wartość ich doniesień była bardzo zróżnicowana, różnie też wyceniano ich zaangażowanie. Ostateczną ocenę wystawiono im podczas weryfikacji współpracowników Ministerstwa Policji. Podczas tego procesu kierowano się względami finansowymi oraz przydatnością poszczególnych agentów, wynikającą nie tylko z ich aktywności i wartości dostarczanych materiałów, lecz także z ich potencjalnej użyteczności do realizacji nowych zadań stawianych przed Biurem Informacyjnym, powołanym do życia po zmianach dokonanych w latach 1867–1871. W nowych warunkach, zwłaszcza po 1871 r., głównym celem *Informationsbüro* za granicą miało być śledzenie zagrożeń wynikających z działalności państw obcych, nie zaś obserwacja emigracji. Pełna organizacja nowego Biura Informacyjnego zajęła kilka lat, zwolnienia współpracowników Ministerstwa Policji i redukcję ich wynagrodzeń rozpoczęto jednak już wiosną 1867 r. Wpłynęło to na sytuację wymienionych osób.

Najmocniej zmiany dotknęły Zygmunta Kaczkowskiego, któremu początkowo zredukowano pensję o 50%, a po paru miesiącach w ogóle przestano ją wypłacać. Gdy zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, poinformowano go o rezygnacji z jego usług, sugerując możliwość późniejszego odnowienia współpracy. Można sądzić, że do podjęcia takiej decyzji przyczyniły się nie tylko względy finansowe, ale i wątpliwości co do prowadzonych przez niego interesów oraz bliskie związki z Belcredim. Aktywność Kaczkowskiego na rzecz realizacji planów tego polityka mogła się nie podobać jego następcom, którzy zmienili linię rządu. Poza tym austro-węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ograniczało stopniowo działania zmierzające do pozyskania sympatii prasy krajowej i zagranicznej, a Kaczkowski tym właśnie się zajmował¹¹⁷. Z jego pomocy zaczęto ponownie korzystać w latach 1869–1871. W 1871 r. sam ponoć zdecydował o zakończeniu współpracy z *Informationsbüro*. Zajął się interesami, w których prowadzeniu pomagały mu polityczne powiązania¹¹⁸. Nie oznacza to jednak, że całkowicie zrezygnował z dotychczasowej działalności. Od 1873 r. mieszkał w Paryżu, gdzie odgrywał rolę niezależnego agenta. Kaczkowski, podobnie jak Georg Klindworth, oferował swe usługi różnym państwom i służbom. W okresie kryzysu wschodniego w latach 1876–1877 znów działał w Wiedniu, próbował wtedy

teristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeichnis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867).

¹¹⁶ W tym czasie podjęli współpracę z policją także A. von Hatványi i prawdopodobnie J. Lanschmann, a A. Flosz został skierowany do Lwowa.

¹¹⁷ RESS 2010, s. 533–534.

¹¹⁸ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Entlassungen und Reduzierungen, die im Laufe der letzten drei Monate vorgenommen wurden); BARWIŃSKI 1920, s. 55–62.

zainteresować swoimi propozycjami ówczesnego austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych Andrásyego, ten jednak z nich nie skorzystał ze względu na podejrzenia o utrzymywanie przez Kaczkowskiego kontaktów z Rosjanami. Udało mu się za to nawiązać współpracę z Turkami¹¹⁹. Z *Informationsbüro* kontaktował się jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XIX w., gdy odżyła dyskusja o jego roli podczas powstania styczniowego¹²⁰.

Podobnie jak Kaczkowskiego potraktowano d'Abancourta — również jemu obniżono wynagrodzenie o połowę. Po roku, latem 1868, sam zrezygnował ze współpracy ku zadowoleniu zarówno centrali w Wiedniu, jak i dyrektora policji we Lwowie, który zwrócił uwagę na jego małą przydatność i nieostrożne zachowanie. D'Abancourt tłumaczył swą decyzję nieterminowością wypłat, z kolei dyrektor lwowskiej policji podejrzewał, że zajął się on głównie interesami¹²¹. O połowę zredukowano wynagrodzenie także Markowskiemu, jednak współpraca z nim była kontynuowana¹²².

Mimo sygnalizowanych wcześniej wątpliwości podtrzymano kontakt z Apolonem Młochowskim, najpewniej ze względu na informacje o polskich emigrantach, którymi dysponował. Pozostałe austriackie źródła dostarczające wiadomości w tym zakresie były jeszcze mniej wiarygodne od niego¹²³. Dla austro-węgierskiego wywiadu ważne były także informacje, które Młochowski mógł przekazać na temat Rosji i działalności panslawistów. W jego raportach liczba doniesień na ten temat sukcesywnie rosła. Młochowski sugerował również, że informacje z Warszawy mógłby przysyłać jego ojciec, a w połowie lat siedemdziesiątych zaproponował wręcz służbom austriackim, iż mógłby podjąć się misji w Petersburgu. Mariusz Kulczykowski przypuszcza nawet, że Młochowski nawiązał kontakty z Rosjanami za wiedzą Austriaków¹²⁴. Ludwig von Przibram, dziennikarz zatrudniony w 1867 r. w austro-

¹¹⁹ KIENIEWICZ 1993, s. 262.

¹²⁰ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 317/318, nr 564 (Sigismund Kaczkowski, Konfident, 1892); BARWIŃSKI 1920, s. 55–64.

¹²¹ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/3090 (Korespondencja między Wydziałem Policji Prezydium Rady Ministrów a namiestnictwem galicyjskim z maja i czerwca 1867 r.); AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 6, nr 1314 (Bericht über den Konfidenten Max Ziel aus Lemberg, 1868). Zapewne owa nieostrożność spowodowała, że i F.K. d'Abancourta zaczęto posądzać o współpracę z policją. Ukraiński działacz narodowy A. Wachnianyn pisał o nim: „szpieg, opłacany przez Niemców przeciw Polakom”, vide list A. Wachnianyna do P. Kulisza z 19 marca 1869, w: ВАХНЯНИН 1908, s. 77.

¹²² AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Entlassungen und Reduzierungen, die im Laufe der letzten drei Monate vorgenommen wurden). W 1867 r. zakończono współpracę także z A. von Hatvány i J. Lanschmannem.

¹²³ KULCZYKOWSKI 1999, s. 101.

¹²⁴ KULCZYKOWSKI 1999, s. 100–104. Nie wiadomo kiedy A. Młochowski podjął współpracę w Rosjanami; M. Kulczykowski wskazuje, że z policją austriacką nawiązał kontakty w 1864 r., w dokumentach wymieniony jest też rok 1863, vide AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB, BM Akten, Karton 396 BM, nr 2363/4179 (Verzeichnis der gegenwärtigen vom Departement I unmittelbar verwendeten Konfidenten In- und Auslande nebst charakteristischen Notizen über dieselben, Wien, 30. März 1867; Verzeich-

-węgierskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, opisując kulisy pracy Biura Informacyjnego twierdził, że Austriakom najtrudniej było uzyskać informacje właśnie z Rosji, a przecież to ten kraj stanowił jeden z głównych obszarów zainteresowania Biura po objęciu przez Andrásyego Ministerstwa Spraw Zagranicznych¹²⁵. Młochowski mógł więc wydawać się, mimo swych wad, przydatny. Trudno dokładnie określić czas trwania jego współpracy z wiedeńskim *Informationsbüro*, na pewno kontynuował ją jeszcze w latach osiemdziesiątych. Gdy w 1887 r. zmarł, wdowa po nim zwróciła się do austro-węgierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o wsparcie, które uzyskała¹²⁶.

Rozważając problem współpracy Polaków z austro-węgierskimi służbami specjalnymi, należy pamiętać, że w drugiej połowie lat sześćdziesiątych stosunek Polaków do monarchii habsburskiej zmieniał się na pozytywny. Łudzono się, że sytuacja międzynarodowa może sprzyjać odbudowie państwa polskiego, a Habsburgowie mogliby stać się orędownikami sprawy polskiej. Liczono na sojusz austriacko-francuski. Do pojawienia się takich nadziei przyczyniła się także zapoczątkowana w tym czasie tolerancyjna polityka władz austriackich wobec Polaków. Pogrzebał je upadek Drugiego Cesarstwa we Francji. Po roku 1871 wśród części polskich polityków nadal utrzymywało się jednak przekonanie, że Austro-Węgry są jedynym liczącym się państwem, które mogłoby w odpowiednich warunkach zainteresować się sprawą polską. Przekonanie to utwierdziło powierzenie uważanemu za przyjaciela Polaków i znanemu z niechęci do Rosji Juliuszowi Andrásyemu kierownictwa polityki zagranicznej monarchii. Także Hotel Lambert i powiązani z nim działacze zaczęli pokładać nadzieję w monarchii habsburskiej. Współpracownicy Władysława Czartoryskiego szukali u polityków austriackich wsparcia dla swych projektów. Ci z kolei wiedzieli, że Czartoryski dysponuje dużymi wpływami i ma możliwości prowadzenia wywiadu politycznego, zwłaszcza na Wschodzie. Świadczyła o tym choćby działalność agencji informacyjnej „Correspondance du Nord-Est”, funkcjonującej w latach 1868–1870. Jej oddział wiedeński miał szczególne znaczenie, a Polacy chcieli, aby stała się przedsięwzięciem polsko-francusko-austriackim¹²⁷. Na przełomie 1870 i 1871 r. Władysław Czartoryski i jego współpracownicy podjęli rozmowy z Andrásyem o organizacji na terenie Rosji „służby informacyjnej”, czyli *de facto* siatki wywiadowczej, zakończyły się one jednak niepowodzeniem¹²⁸. Ludzie związani z Czartoryskim mogli jednak liczyć na austriackie paszporty i pomoc finan-

nis vom Departement I verwendeten, mit regelmäßigen Bezüge beteiligten Korrespondenten, Wien, am 30. März 1867).

¹²⁵ PRZIBRAM 1910–1912, I, s. 197. O zainteresowaniu Rosją wywiadu wojskowego i związanych z tym problemach szeroko pisze M. Ronge, vide RONGE 1992, s. 12–16.

¹²⁶ Korespondencja w tej sprawie: AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 183, nr 1847/3001 (Apollo Hippolyte Młochowski de Belina, Konfident, Personalien, 1883).

¹²⁷ ZDRADA 1969b, s. 226–250.

¹²⁸ ZDRADA 1969b, s. 384–385.

sową. Austriacy zaczęli także wspierać Polaków na Bałkanach. Na początku 1872 r. ambasadorem Austro-Węgier w Konstantynopolu mianowano Emanuela Ludolfa, któremu przypisywano propolskie nastawienie. Wyrazem tego miało być zatrudnianie Polaków w austro-węgierskich placówkach dyplomatycznych w Turcji Osmańskiej, uleganie ambasadora ich wpływowi i tolerowanie ich antyrosyjskich działań¹²⁹.

W kręgu współpracowników Hotelu Lambert należy też szukać osób, które podjęły współpracę z wiedeńskim Biurem Informacyjnym. Niewątpliwie zrobił to Władysław Gołemberski, członek najwyższych władz powstańczych, w tym Rządu Narodowego w 1863 r., od roku 1864 przebywający na emigracji. W tym czasie zaczął przejawiać skłonności austrofilskie. W 1865 r. pozwolono mu na pobyt w Austrii, a dwa lata później uzyskał obywatelstwo. Ostatecznie zamieszkał w Peszcie, gdzie pracował m.in. jako sekretarz konsulatu tureckiego, będąc równocześnie współpracownikiem założonego w 1867 r. w Konstantynopolu przez Tadeusza Okszę-Orzechowskiego Korespondencyjnego Biura Prasowego, prowadzącego działalność propagandową i wywiadowczą na rzecz Turcji. W początku 1870 r. został galicyjskim korespondentem wspomnianej agencji „Correspondance du Nord-Est”, z zadaniem m.in. informowania o sytuacji w Królestwie Polskim i na Wołyniu. Jako współpracownik agencji w Peszcie wykorzystywał też swoje liczne kontakty w środowiskach dziennikarskich i politycznych, znał m.in. Andrásyego, który z czasem stał się jego protektorem. Tak jak kilku innych współpracowników Hotelu Lambert, na początku lat siedemdziesiątych uzyskał status austro-węgierskiego agenta politycznego, choć postrzega się go jako agenta Andrásyego. Wierzył wtedy w nieuchronność konfliktu austriacko-rosyjskiego, czego dowodzą jego publikacje¹³⁰. *Informationsbüro* wypłacało mu subwencję co najmniej od 1873 r. Niewątpliwie był źródłem informacji na temat Rosji¹³¹. Starał się wpływać także w duchu prorządowym i przychylnym dla Andrásyego na politykę polską. Świadectwem tego jest linia wydawanego przezeń w 1875 r. we Lwowie dziennika „Ojczyzna”. Pismo to było powiązane z ministrem dla Galicji Florianem Ziemiałkowskim i samym Andrásyem. W gazetach galicyjskich pojawiły się oskarżenia, że było ono finansowane z funduszu dyspozycyjnego, a jego redaktorów, w tym Gołemberskiego, nazywano „tajnymi donosicielami i agentami do spraw policyjno-politycznych”¹³².

Dwuznacznie zachował się Gołemberski również w trakcie kryzysu wschodniego w latach 1877–1878. Wykazał się wtedy dużą aktywnością, m.in. przy tworzeniu latem 1877 r. Rządu Narodowego w Wiedniu, którego wkrótce jednak stał

¹²⁹ WERESZYCKI 1965, s. 347–349; DIÓSEGI 1985, s. 27, 51.

¹³⁰ KIENIEWICZ 1959–1960, s. 247–248; LEWAK 1935a, s. 193–197; ZDRADA 1969b, s. 234, 358–359, 412; ZDRADA 1969a, s. 248; KIENIEWICZ 1993, s. 205–206.

¹³¹ AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 34, nr 25 (Gemeinsamer Fonds, 1873); AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 43, nr 122 (Władysław Gołemberski, Subventionsgesuch, 1875); AT-OeStA, HHStA, MdÄ, IB Akten, Karton 57, nr 407 (Władysław Gołemberski, Konfident, 1876). Subwencje te były wypłacane W. Gołemberskiemu z pewnością do 1880 r.

¹³² Cyt. za: ZDRADA 1969a, s. 256–269.

się krytykiem i przyczynił się do jego upadku. Nowy Rząd Narodowy, powołany w styczniu 1878 r., także próbował obalić. Blokował niektóre inicjatywy, choćby rekrutację ochotników do tworzonego w Turcji legionu polskiego. Współorganizował zakończoną niepowodzeniem tzw. wyprawę siedmiogrodzką, która miała doprowadzić do wywołania na granicy Austro-Węgier i Rumunii incydentu zbrojnego i rozszerzenia się przez to konfliktu. Działania te od dawna budziły wątpliwości historyków i skłaniały do stawiania pytań, czy nie były podejmowane z inicjatywy Andrásyego, z którym — jak wspomniano — Gołęmberski był blisko związany¹³³.

Z politykami austro-węgierskimi kontaktowali się w latach siedemdziesiątych także inni współpracownicy Hotelu Lambert. Jako austriaccy agenci polityczni powiązani z Andrásym działali Włodzimierz Milowicz i Henryk Wyziński. Obydwu wiele łączyło z Gołęmberskim. Pierwszy miał podobną powstańczą przeszłość, a na emigracji zajmował się m.in. dziennikarstwem, pracując dla biura Okszy-Orzechowskiego i „Correspondance du Nord-Est”. Na przełomie 1870 i 1871 r. brał też udział w rozmowach poświęconych zorganizowaniu w Rosji siatki wywiadowczej; w 1875 r. wraz z Gołęmberskim wydawał „Ojczyznę” i podobnie jak on był w związku z tym atakowany w prasie galicyjskiej¹³⁴. Wyziński, znajomy Gołęmberskiego od czasu studiów w Moskwie, na emigracji przebywał od początku lat sześćdziesiątych, z czasem stał się jednym z najbliższych doradców Władysława Czartoryskiego. Na początku 1871 r. został zaangażowany przez Beusta jako agent polityczny w Paryżu, podobnie traktował go także Andrassy. Dla obydwu przygotowywał raporty, jego zadaniem było zapewne również wywieranie wpływu na prasę francuską. W charakterze agenta politycznego działał prawdopodobnie przez dwa lata. W 1875 r. powrócił do Paryża i jak się przypuszcza przy poparciu dyplomatów austro-węgierskich został współpracownikiem jednego z dzienników francuskich. W tym czasie miał także przygotowywać raporty dla Wiednia, jednak rozczarowany Andrásym kierował je bezpośrednio do cesarza¹³⁵. Należy zauważyć, że w przypadku Milowicza i Wyzińskiego brak śladów formalnej współpracy z wiedeńskim Biurem Informacyjnym.

Wymienione osoby z pewnością nie wyczerpują listy polskich współpracowników wiedeńskiego *Informationsbüro*. Można sądzić, że korzystało ono z usług Polaków także w późniejszym okresie, zwłaszcza w działaniach wymierzonych w Rosję. Mimo oficjalnego ocieplenia stosunków między oboma państwami na początku lat siedemdziesiątych ich tajne służby rywalizowały między sobą, a rywalizacja ta stopniowo się nasilała. Ostatni kierownik *Evidenzbüro*, Maximilian Ronge, twierdzi wręcz, że w połowie lat osiemdziesiątych „rozpoczęła się podziemna walka między służbami wywiadowczymi” Austro-Węgier i Rosji. W walce tej Galicja odgry-

¹³³ LEWAK 1935b, s. 172–175; KIENIEWICZ 1993, s. 261, 270, 279, 286–287.

¹³⁴ KIENIEWICZ 1976, s. 240–241; LEWAK 1935a, s. 197, 204; ZDRADA 1969b, s. 236, 240, 244, 384–385, 431–432.

¹³⁵ ZDRADA 1971, s. 61–67; ZDRADA 1969b, s. 385, 409, 416–417, 433.

wała szczególną rolę, ponieważ Rosjanie mieli się nią coraz bardziej interesować od początku lat siedemdziesiątych¹³⁶. Wśród oficerów austro-węgierskiego wywiadu zaangażowanych w walkę z wywiadem rosyjskim znajdowali się liczni Polacy, których antyrosyjskie nastroje wywiad wojskowy potrafił skutecznie wykorzystać. Zapewne podobnie działało również wiedeńskie *Informationsbüro*. Ustalenie pełniejszej listy Polaków z nim współpracujących wymagałoby dalszych żmudnych badań archiwalnych.

*

Powołane do życia w 1833 r. mogunckie Biuro Informacyjne stanowiło ważny element stworzonego przez władze austriackie systemu zbierania informacji za granicą. Była to instytucja policyjna, zajmująca się gromadzeniem materiałów na temat osób i środowisk negujących istniejący porządek polityczny i społeczny. Po jego likwidacji w 1848 r. władze wykorzystały związanych z nim ludzi i zdobyte przez nich doświadczenia. Byli funkcjonariusze zatrudnieni w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Najwyższego Urzędu Policyjnego kontynuowali swą działalność w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Po zmianach, do których doszło w latach 1867–1871, gdy tworzono nowe służby z zadaniem zapewnienia bezpieczeństwa państwu, także wykorzystano ludzi dysponujących zdobytym wcześniej wykształceniem.

Tworząc wiedeńskie Biuro Informacyjne, uporządkowano system pozyskiwania informacji w kraju i za granicą, te ostatnie w większości miały już charakter polityczny. Było to konsekwencją zmiany sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej państwa. Osłabiona monarchia musiała się mierzyć z nowymi wyzwaniem w polityce zagranicznej, a wprowadzenie rządów konstytucyjnych i zawarcie ugody z Węgrami rozwiązało część jej problemów wewnętrznych. Pracownicy Biura musieli liczyć się z ograniczeniami wynikającymi z wprowadzenia rządów parlamentarnych, borykali się także z brakiem środków, zwłaszcza na początku działalności. Zarówno Biuro działające w Moguncji, jak i to wiedeńskie nie były instytucjami rozbudowanymi — zatrudniano w nich zaledwie po kilku funkcjonariuszy. Nie dysponujemy pełnymi danymi co do liczby ich współpracowników, jednakże na podstawie posiadanych informacji można wnosić, że było ich mniej, niż się na ogół sądzi¹³⁷.

Formuła zbierania informacji politycznych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestała spełniać oczekiwania w początku XX w. Wiedeńskie *Informationsbüro* oceniano wtedy jako instytucję przestarzałą, kosztowną, mało efektywną, dostarczającą informacje o niewielkiej wartości i zbyt anachroniczną, aby mogła funkcjonować sprawnie w nowoczesnym państwie. Te właśnie argumenty zadecydowały

¹³⁶ RONGE 1992, s. 12.

¹³⁷ W 1852 r., po utworzeniu Najwyższego Urzędu Policyjnego, kierujący nim J. Kempen nakazał przygotować listę agentów współpracujących z dyrekcjami policji i władzami prowincjonalnymi. Zestawienie to obejmuje niewiele ponad 300 osób, vide: DEÁK 2019, s. 80–81; DEÁK 2015, s. 586–587.

o jego likwidacji, którą przeprowadzono w 1908 r.¹³⁸ Zwraca się jednak uwagę, że nastąpiła ona jedynie *de iure*, nie *de facto*, po przeprowadzeniu procesu likwidacyjnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych utworzono bowiem nowy referat (V) zajmujący się pozyskiwaniem informacji politycznych. Przyjęte rozwiązanie dawało rzeczywiście większe możliwości działania. Przekształceniom w centrali towarzyszyły zmiany w organizacji pracy i sposobie wynagradzania współpracowników. Pierwszym kierownikiem nowego referatu został ostatni szef i likwidator Biura, Konstantin T. Dumba¹³⁹. Zreorganizowane służby wykorzystywały więc w szerokim zakresie sprawdzonych ludzi i dotychczasowe doświadczenia.

Polakami mogunkie Biuro Informacyjne interesowało się od powstania listopadowego, choć początkowo miało problemy z penetracją polskich środowisk emigracyjnych. Skala zainteresowania ich działalnością nie była jednak tak wielka, jak w przypadku aktywności emigrantów niemieckich, włoskich czy później węgierskich. W zwalczaniu polskiej emigracji władze austriackie mogły liczyć na wsparcie pozostałych państw zaborczych, zwłaszcza Rosji. Ten stan trwał zapewne do połowy lat sześćdziesiątych. Zmiana sytuacji międzynarodowej i polityki władz Austrii wobec Polaków nie spowodowały jednak, że przestali być oni przedmiotem zainteresowania służb. Warto jednak zwrócić uwagę, że na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych otworzyło się pole do współpracy nie tylko między polskimi politykami i władzami austriackimi, lecz także między Polakami i służbami austro-węgierskimi. Celem tej współpracy była Rosja, jej skala i motywacje Polaków w nią zaangażowanych trudne są do oceny.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

AT-OeStA, HHStA [= Österreichisches Staatsarchiv, Haus-, Hof- und Staatsarchiv], MdÄ [= Ministerium des Äussern], IB [= Informationsbüro]
BM Akten, Karton 396 BM
IB Akten, Karton 6, 34, 43, 57, 183, 317/318

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

D'ABANCOURT 1881 = Franciszek K. d'Abancourt, *Era konstytucyjna austro-węgierskiej monarchii od 1848 do 1881 omówiona z uwzględnieniem walki autonomistów z centralistami*, Kraków 1881
ANTONIUS 1937 = Fritz Antonius, *Zum Konfidenten des Vormärz*, „Historische Blätter”, 1937, 7, s. 79–88
ASKENAZY 1929 = Szymon Askenazy, *Lukasiński*, t. I–II, Warszawa 1929

¹³⁸ DUMBA 1931, s. 243–246.

¹³⁹ RUMPLER 1989, s. 83; SZABÓ 2016, s. 139–141.

- BARWIŃSKI 1920 = Eugeniusz Barwiński, *Zygmunt Kaczkowski w świetle prawdy (1863–1871). Z tajnych aktów b. austriackiego Ministerstwa Policji*, Lwów 1920
- BATOWSKI 1974 = Aleksander Batowski, *Diariusz wypadków 1848 r.*, oprac. Marian Tyrowicz, Wrocław 1974
- BEER 2007 = Siegfried Beer, *Die Nachrichtendienste in der Habsburgermonarchie*, „SIAK-Journal – Zeitschrift für Polizeiwissenschaft und polizeiliche Praxis”, III, 2007, s. 53–63
- BENNA 1953 = Anna H. Benna, *Organisierung und Personalstand der Polizeihofstelle (1793–1848)*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, VI, 1953, s. 197–239
- BIAŁYNIA-CHOŁODECKI 1920 = Józef Białynia-Chołodecki, *Pan asesor Bobiatyński (Z najtajniejszych — g. g. — aktów Gubernium lwowskiego)*, w: Józef Białynia-Chołodecki, *Epizody z dziejów Małopolski w XIX. stuleciu*, Lwów 1920, s. 9–14
- BIELECKI 1995–1998 = Robert Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. I–III, Warszawa 1995–1998
- BIK 1997 = Zofia Bik, „Do Słowaków, którzy jeden dom wraz z Galicjanami zamieszkują”. *Dzieje tajnej misji księcia Adama Czartoryskiego na Słowacji*, w: *Węgry — Polska w Europie Środkowej. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wacława Felczaka*, red. Antoni Cetnarowicz, Csaba G. Kiss, István Kovács, Kraków 1997, s. 128–136
- BINDER 1842 = Wilhelm Binder, *Diplomatische Geschichte der polnischen Emigration*, Stuttgart 1842
- BINDER 1843–1844 = Wilhelm Binder, *Der Untergang des polnischen Nationalstaates*, t. I–II, Stuttgart 1843–1844
- BITTNER 1937 = Ludwig Bittner, *Das österreichisch-ungarisches Ministerium des Äußern, seine Geschichte und seine Organisation*, „Berliner Monatshefte. Zeitschrift für Neueste Geschichte”, 1937 (Neue Folge), s. 819–843
- BREYCHA-VAUTHIER 1975 = Arthur Breycha-Vauthier, *Müller von Roghoj Heinrich*, w: *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, t. VI, Wien 1975, s. 431
- BORYS 1958 = Włodzimierz Borys, *Proces Juliana Goslara*, „Kwartalnik Historyczny”, LXV, 1958, s. 812–824
- CHŁĘDOWSKI 1935 = Kazimierz Chłędowski, *Z przeszłości naszej i obcej*, Lwów 1935
- CHVOJKA 2010 = Michal Chvojka, *Josef Graf Sedlnitzky als Präsident der Polizei- und Zensurhofstelle in Wien (1817–1848). Ein Beitrag zur Geschichte der Staatspolizei in der Habsburgermonarchie*, Frankfurt am Main 2010
- DACH 1999 = Krzysztof Dach, *Polsko-rumuńskie stosunki polityczne w XIX wieku*, Warszawa 1999
- DEÁK 2006 = Ágnes Deák, *Besúgólisták a neoabszolutizmus korából*, „Aetas”, XXI, 2006, 4, s. 21–44
- DEÁK 2007 = Ágnes Deák, *Egy régi politikai rendszerváltás és az államrendőrség — 1867*, „Történelmi Szemle”, XLIX, 2007, 3, s. 351–371
- DEÁK 2014 = Ágnes Deák, *Forradalmár emigránsok nyomában. A bécsi rendőrség ügynökei külföldön az 1850-es években*, „Századok”, 2014, 3, s. 601–623
- DEÁK 2015 = Ágnes Deák, „Zsándáros és policzájós idők”. *Államrendőrség Magyarországon, 1849–1867*, Budapest 2015
- DEÁK 2019 = Ágnes Deák, *In the Footsteps of Revolutionaries: The Federal Gendarmerie in the Austrian Empire, 1849–1852*, „Historia Provinciae — The Journal of Regional History”, III, 2019, 1, s. 53–85

- DIÓSEGI 1985 = István Diósegi, *Die Außenpolitik der Österreichisch-Ungarische Monarchie 1871–1877*, Wien 1985
- DUMBA 1931 = Constantin Dumba, *Dreibund- und Entente-Politik in der Alten und Neuen Welt*, Zürich–Leipzig–Wien 1931
- Dumba Konstantin Theodor 1957 = Dumba Konstantin Theodor, w: *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, t. I, Wien 1957, s. 203
- FELDMAN 1933 = Józef Feldman, *Sprawa polska w roku 1848*, Kraków 1933
- FRANK 1984 = Tibor Frank, *The War Without Arms: The Secret Service of the Habsburg Monarchy, 1849–65*, w: *The Crucial Decade: East Central European Society and National Defense, 1859–1870. War and Society in East Central Europe*, wyd. Béla K. Király, New York 1984, s. 429–443
- FRAS 1995 = Zbigniew Fras, *Pisarz, konfident i finansista*, w: Zbigniew Fras, Włodzimierz Suleja, *Poczet agentów polskich*, Wrocław 1995, s. 62–71
- „Fremden-Blatt”, 1866
- „Gazeta Narodowa”, 1848
- GERBER 1973 = Rafał Gerber, *Z dziejów prowokacji wśród emigracji polskiej w Paryżu*, w: Albert Potocki (Julian A. Bałaszewicz), *Raporty szpiega*, wybór, oprac. i studium wstępne Rafał Gerber, t. I, Warszawa 1973, s. 5–78
- GŁĘBOCKI 2012 = Henryk Głębocki, „Diabeł Asmodeusz” w niebieskich binoklach i kraj przyszłości. Hr. Adam Gurowski i Rosja, Kraków 2012
- GODDEERIS 2013 = Idesbald Goddeeris, *La Grande Emigration polonaise en Belgique (1831–1870). Elites et masses en exil à l'époque romantique*, Frankfurt am Main 2013
- Gothaisches 1917 = *Gothaisches Genealogisches Taschenbuch der Freiherrlichen Häuser*, Gotha 1917
- HECHEL 1950 = Fryderyk Hechel, *Kraków i Ziemia Krakowska w okresie Wiosny Ludów. Pamiętnik*, Wrocław 1950
- HOEFER 1983 = Frank T. Hofer, *Pressepolitik und Polizeistaat Metternichs. Die Überwachung von Presse und politischer Öffentlichkeit in Deutschland und den Nachbarstaaten durch das Mainzer Informationsbüro (1833–1848)*, München 1983
- HOMOLA 1984 = Irena Homola, „Kwiat społeczeństwa...” (Struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914), Kraków 1984
- Jahrbuch 1911 = *Jahrbuch des Auswärtigen Dienstes 1911. Nach dem Stande vom 31. März 1911*, Wien 1911
- KARPIŃSKA 1985 = Małgorzata Karpińska, *Policje tajne w Królestwie Kongresowym*, „Przegląd Historyczny”, LXXVI, 1985, 4, s. 679–709
- KASZNIK 1973 = Aleksandra H. Kasznik, *Polityka finansowa monarchii lipcowej wobec emigracji polskiej*, „Studia Historyczne”, XVI, 1973, 4, s. 495–521
- KAZBUNDA 1923 = Karel Kazbunda, *Organizace a archiv nejvyššího policejního úřadu a ministerstva policie. (1852–1867)*, „Časopis archivní školy”, 1923, 1, s. 13–50
- KAZBUNDA 2020 = Karel Kazbunda, *Mé archiví poslání ve Vídni 1919–1923*, wyd. Jan Kahuda, Praha 2020
- KETTERL 1990 = Eugen Ketterl, *Wspomnienia kamerdynera cesarza Franciszka Józefa I*, przeł. Antoni Kroh, Kraków 1990
- KIENIEWICZ 1959–1960 = Stefan Kieniewicz, *Władysław Gołemberski (1834–1891)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 247–248

- KIENIEWICZ 1976 = Stefan Kieniewicz, *Włodzimierz Miłowicz (1838–1884)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXI, Wrocław–Kraków–Warszawa 1976, s. 240–241
- KIENIEWICZ 1993 = Stefan Kieniewicz, *Adam Sapieha 1828–1903*, Warszawa 1993
- KINIORSKI 1998 = Krzysztof Kiniorski, *Nieznane fakty z życiorysu Teodora Teutolda Tripplina [1813–1881]*, „Acta Univ. Wratislaviensis”, III: *Góry — literatura — kultura*, 1998, s. 81–91
- KLETEČKA 2011 = Thomas Kletečka, *Das Ministerium Schwarzenberg und die Kossuth-Emigration*, w: *Széchenyi, Kossuth, Batthyány, Deák. Studien zu den ungarischen Reformpolitikern des 19. Jahrhunderts und ihren Beziehungen zu Österreich*, wyd. István Fazekas, Stefan Malfèr, Péter Tusor, Wien 2011, s. 67–77
- KOBYLAŃSKI 1936 = Józef W. Kobylański, *Ignacy Bobliatyński autor „Nauki łowiectwa”*, w: *Echa polskich łowisk. Wydane z okazji 30-lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych. 1906 — 3 listopada — 1936*, Poznań 1936, s. 23–30
- KONARSKA 1986 = Barbara Konarska, *Polskie drogi emigracyjne. Emigranci polscy na studiach we Francji 1832–1848*, Warszawa 1986
- KOZŁOWSKI 1973 = Eligiusz Kozłowski, *Kariera szpiega. Franciszek Napoleon Szostakowski*, „Studia Historyczne”, XVI, 1973, 2, s. 277–286
- KROSNOWSKI 1847 = Adolf Krosnowski, *Almanach Historique ou Souvenir de l'Emigration Polonaise*, Paris 1847
- KUCHARZEWSKI 1999 = Jan Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. III: *Lata przełomu. Romanow, Pugaczow czy Pestel*, Warszawa 1999
- KULCZYKOWSKI 1999 = Mariusz Kulczykowski, *Działalność agenturalna jako łatwy sposób na życie. Apollo Młochowski w służbie austriackiego wywiadu*, w: *Studia z historii Polski XIX i XX wieku ofiarowane Profesorowi Józefowi Buszce w pięćdziesięciolecie doktoratu*, red. Irena Paczyńska, Kraków 1999, s. 93–105
- KURKA 1930 = Antoni Kurka, *Dzieje i tajemnice lwowskiej policji z czasów zaboru austriackiego 1772–1918*, Lwów 1930
- LEWAK 1935a = Adam Lewak, *Dzieje emigracji polskiej w Turcji (1831–1878)*, Warszawa 1935
- LEWAK 1935b = Adam Lewak, *Rząd Narodowy 1877 r.*, „Niepodległość”, 1935, 12, s. 161–182
- ŁOZIŃSKI 1901 = Bronisław Łoziński, *Agenor hrabia Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846–1859)*, Lwów 1901
- MARCHLEWICZ 2008 = Krzysztof Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Poznań 2008
- MARCHLEWICZ 2020 = Krzysztof Marchlewicz, *Między winą a pomówieniem. Emigracyjne afera szpiegowska z 1838 r.*, „Przegląd Historyczny”, CXI, 2020, 2, s. 243–255
- MARX 1978 = Joseph Marx, *Noé von Nordberg Kar Gustav*, w: *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, t. VII, Wien 1978, s. 142–143
- MATSCH 1986 = Erwin Matsch, *Der Auswärtige Dienst von Österreich (-Ungarn) 1720–1920*, Wien 1986
- „Neues Fremden-Blatt”, 1874
- „Neues Wiener Journal”, 1900
- OBERTHUMMER 1937 = Hermann Oberthummer, *Die Wiener Polizei. 200 Jahre Sicherheit in Österreich. Neue Beiträge zur Geschichte des Sicherheitswesens in den Ländern der ehemaligen Österreichisch-Ungarischen Monarchie*, t. I, Wien 1937

- OSTASZEWSKI-BARAŃSKI [b.d.] = Kazimierz Ostaszewski-Barański, *Rok złudzeń (1848). Opowiadanie historyczne*, Złoczów [b.d.]
- PEZDA 2003 = Janusz Pezda, *Ludzie i pieniądze. Finanse i działalność Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003
- PIJAJ 2003 = Stanisław Pijaj, *Między polskim patriotyzmem a habsburskim lojalizmem. Polacy wobec przemian ustrojowych monarchii habsburskiej (1866–1871)*, Kraków 2003
- POTRYKOWSKI 1974 = Józef A. Potrykowski, *Tulactwo Polaków we Francji. Dziennik emigranta*, cz. 1–2, oprac. Anna Owsieńska, Kraków 1974
- Die Protokole* 1989 = *Die Protokole des Österreichischen Ministerrates 1848–1867. V Abteilung: Die Ministerien Erzherzog Rainer und Mensdorff*, t. V: 3 Novemner 1862 — 30. April 1863, wyd. Stefan Malfèr, Wien 1989
- PRZIBRAM 1910–1912 = Ludwig von Przibram, *Erinnerungen eines alten Oesterreichers*, t. I–II, Stuttgart–Leipzig 1910–1912
- „Rada Narodowa”, 1848
- REINÖHL 1929 = Fritz Reinöhl, *Die österreichischen Informationsbüros des Vormärz, ihre Akten und Protokolle*, „Archivalische Zeitschrift”, III, 1929, 5, s. 261–288
- RESS 2010 = Imre Ress, *Andrássy Gyula és a közös külügyminisztérium hírszolgálatának változásai 1867–1872. Az információszerezés összpontosítása a közös külügyminisztériumban a kiegyezés után*, „Történelmi Szemle”, LII, 2010, 4, s. 523–536
- RONGE 1930 = Max Ronge, *Kriegs- und Industrie-Spionage. Zwölf Jahre Kundschaftsdienst*, Wien 1930
- RONGE 1992 = Max Ronge, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, przeł. Barbara Szymczak, oprac. Ryszard Świątek, Warszawa 1992
- RUMPLER 1989 = Helmut Rumpler, *Die rechtlich-organisatorischen und sozialen Rahmenbedingungen für die Aussenpolitik der Habsburgermonarchie 1848–1918*, w: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*, t. VI: *Die Habsburgermonarchie im System der internationalen Beziehungen*, cz. 1, Wien 1989, s. 1–121
- SEIDE 1973 = Gernot Seide, *Wiener Akten zur polnisch-revolutionären Bewegung in Galizien und Krakau 1832–1845*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs”, XXVI, 1973, s. 294–327
- SIEMANN 1985 = Wolfram Siemann, „*Deutschlands Ruhe, Sicherheit und Ordnung. Die Anfänge der politischen Polizei 1806–1866*”, Tübingen 1985
- SKRINE 1998 = Peter Skrine, *The Poets of Spohr Lieder Op. 103*, „Spohr Journal”, XXV, 1998, s. 12–13, http://www.spohr-society.org.uk/Spohr_Journal_25_1998_p11_Skrine_Poets_of_Spohr_Lieder_Op_103.pdf (dostęp: 2 II 2020)
- SKOWRONEK 1983 = Jerzy Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983
- Spoleczeństwo polskie* 1984 = *Spoleczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku / Польское общество и попытки возобновления вооруженной борьбы в 1833 году*, red. Włodzimierz A. Djakow, Stefan Kieniewicz, Wiktoria Śliwowska, Fiedosij J. Steblij, Warszawa 1984
- STEINWENDER 1992 = Engelbert Steinwender, *Von der Stadtguardia zur Sicherheitswache. Wiener Polizeiwachen und ihre Zeit*, t. I, Graz 1992
- STERN 1931 = Alfred Stern, *Georg Klindworth. Ein politischer Geheimagent des neunzehnten Jahrhunderts*, „Historisch Vierteljahrschrift”, XXV, 1931, s. 430–458

- SZABÓ 2015 = Szilárd Szabó, *Az Evidenzbureau. Az Osztrák-Magyar Monarchia felderítő szervezete 1850–1919*, „Rendvédelem-történeti Füzetek”, XXV, 2015, 43–46, s. 127–170
- SZABÓ 2016 = Szilárd Szabó, *Az Informationsbüro. A császári és királyi közös külügyminisztérium polgári hírszerző szolgálatának átszervezése a Kiegyezés után*, „Aetas”, XXXI, 2016, 4, s. 135–144
- SZUBERT 2009 = Tomasz Szubert, *Ostatnie dni Goslara*, „Kwartalnik Historyczny”, CXVI, 2009, 2, s. 92–128
- TOMCZYK 2012 = Ryszard Tomczyk, *Urzędnicy cywilni w Austrii (1740–1918). Studia z historii prawa i administracji*, Szczecin 2012
- TOPOLSKI 1974 = Jerzy Topolski, *Poglądy na rozbiory Polski*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 1: *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*, red. Jerzy Krasuski, Gerard Labuda, Antoni W. Walczak, Poznań 1974, s. 410–455
- TYROWICZ 1964 = Marian Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie. Przewodnik biobibliograficzny*, Warszawa 1964
- TYROWICZ 1972 = Marian Tyrowicz, *Prawda i mit w biografii Juliana Maciej Goslara (1820–1852)*, Warszawa 1972
- URBANSKI VON OSTRYMIECZ 1931 = August Urbanski von Ostrymiecz, *Spionage und Gegenspionage bei den Mittelmächten vor dem Weltkriege*, w: *Die Weltkriegsspionage (Original — Spionage — Werk)*, wyd. Paul Lettow-Vorbeck, München 1931, s. 62–76
- WAWRYKOWA 1964 = Maria Wawrykowa, *Powstanie frankfurckie i udział w nim Polaków*, w: *Z dziejów wojny i polityki. Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. Janusza Wolińskiego*, Warszawa 1964, s. 62–73
- WERESZYCKI 1930 = Henryk Wereszycki, *Austria a powstanie styczniowe*, Lwów 1930
- WERESZYCKI 1965 = Henryk Wereszycki, *Sojusz trzech cesarzy. Geneza 1866–1872*, Warszawa 1965
- „Wiener Zeitung”, 1866, 1900
- WILLAUME 1984 = Małgorzata Willaume, *Drogi do niepodległości. Polskie i rumuńskie koncepcje polityczne w latach 1837–1849*, Warszawa–Łódź 1984
- WYCZAŃSKA 1971 = Krystyna Wyczańska, *Polacy w Komunie Paryskiej 1871 r.*, Warszawa 1971
- ZDRADA 1969a = Jerzy Zdrada, *Lwowska „Ojczyzna” z 1875 roku*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, XV, 1969, s. 247–278
- ZDRADA 1969b = Jerzy Zdrada, *Zmierzch Czartoryskich*, Warszawa 1969
- ZDRADA 1971 = Jerzy Zdrada, *Droga emigranta (Henryk Wzyński 1834–1879)*, „Kwartalnik Historyczny”, LXXVIII, 1971, 1, s. 49–68
- ZDRADA 1973 = Jerzy Zdrada, *Jarosław Dąbrowski 1836–1871*, Kraków 1973
- Ze wspólnych walk 1957 = Ze wspólnych walk demokratów polskich i niemieckich. Materiały i dokumenty*, oprac. Henryk Zieliński, Waclaw Długoborski, Wrocław 1957
- ŻUREK 2005 = Piotr Żurek, *Hotel Lambert a dekonspiracja chorwackiego „Branislava” (1844/1845)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, XL, 2005, s. 259–267
- ŽÁČEK 1966 = Václav Žáček, *Z revolučních a politických pol'sko-slovenských stykov v dobe predmarcovej*, Bratislava 1966
- ŽÁČEK 1976–1977 = Václav Žáček, *Tajní polští agenti v Chorvatsku před r. 1848*, „Historijski Zbornik”, XXIX–XXX, 1976–1977 (Šidakov Zbornik), s. 295–307

*

- ВАХНЯНИН 1908 = Анатолий Вахнянин, *Листи до Пантелаймона Куліша (1869 р.)*, видав К. Студинський, Львів 1908
- ПІЯЙ 2002 = Станислав Піяй, *Політика Агенора Голуховського що до галицьких українців у 1866–1868 роках та її наслідки*, „Вісник Львівського Університету”, Львів 2002 (Серія історична, Випуск, 37/1), с. 246–267
- Россия под надзором* 2006 = *Россия под надзором. Отчеты III отделения 1827–1869*, Составители Марина В. Сидорова, Екатерина И. Щербакова, Москва 2006
- ЧЕРКАСОВ 2015 = Петр П. Черкасов, *Первый шеф российской внешней разведки*, w: Петр П. Черкасов, *Шпионские и иные истории из архивов России и Франции*, Москва 2015, с. 121–134
- ЧЕРКАСОВ 2008 = Петр П. Черкасов, *Русский агент во Франции. Яков Николаевич Толстой (1791–1867)*, Москва 2008
- ЧУКАРЕВ 2005 = Андрей Г. Чукарев, *Тайная полиция России: 1825–1855 гг.*, Москва 2005

‘A relic’ of Metternich’s political police. The *Informationsbüro* and its Polish informers

The Information Bureau (*Informationsbüro*), inspired by Klemens von Metternich in Mainz in 1833, was a political institution which collected information about persons and groups that challenged the existing political and social order. After the outbreak of the Revolutions in 1848, the Bureau was closed down, but the Austrian authorities made use of its staff and their experience. The Bureau’s former officers found employment in the Austrian Ministry of the Interior, and later in the Supreme Police Office (*Oberste Polizeibehörde*) and the Ministry of the Police, continuing their operations in the 1850s and 1860s. In the aftermath of the changes which the Habsburg monarchy underwent in the second half of the 1860s, an Information Bureau was established in Vienna; it was part of the joint Austro-Hungarian Ministry of the Interior. Its purpose was to collect (mainly political) information in the Empire and abroad. The Information Bureau ceased to meet the expectations of the Austro-Hungarian government in the early twentieth century and was closed down in 1908; its responsibilities were transferred to a special department of the Ministry of Foreign Affairs.

The article is about the organisation of the Information Bureaus in Mainz and Vienna, their employees and informers, in particular Poles. The Mainz Information Bureau was interested in Poles from its inception, although initially its officers encountered problems with infiltrating Polish émigré communities. Interest in their activity was not as high as in the activity of German, Italian and later Hungarian émigrés. The change of the international situation and of the monarchy’s policy towards Poles in the 1860s did not mean that the Information Bureau lost interest in them; it continued its endeavours to enlist them as informers, especially to collaborate against Russia.